HARCERSKI ZESZYT HISTORYCZNY № 4/3

HARCERSTWO NA UKRAINIE I W ROSJI 1912 - 1920

HARCERSKIE ZESZYTY HISTORYCZNE

ZESZYT Nr. 4/3

SPIS TREŚCI :

1. - Gawęda o Ukrainie	str.	1
2. - Życiorys Hm. Władysława Nekrasza	"	7
3. - Życiorys Hm. Rzpl. Stanisława Sedlaczka	"	11
4. - Niektóre prace Stanisława Sedlaczka	"	16
5. - Życiorys dha Romana Bnińskiego	"	18
6. - Harcerstwo na Rusi i w Rosji	"	20
- Początki	"	20
- Harcerstwo i Korporacja Uczniowska	"	21
- Harcerstwo i P.O.W.	"	23
- Warunki pracy konspiracyjnej	"	24
- Po upadku caratu	"	25
- Harcerze i przedarcie się Żelaznej Brygady gen. J.Hallera przez front /rok 1918/	"	26
- Droga do Niepodległej Polski	"	28
- Ważniejsze wydawnictwa harcerskie	"	29
- Dane o organizacji	"	30
7.- Reprodukcje fotografii	"	35-40

Numeracja zeszytów jest podwójna. Pierwszy numer oznacza kolejność ukazania się zeszytu, a drugi numer oznacza kolejność rozdziału w zbiorze wszystkich zeszytów, które razem stanowić będą tomy HISTORII HARCERSTWA.

Na okładce reprodukcja obrazu ilustrującego wjazd króla Bolesława Chrobrego w roku 1018 do Kijowa i uderzającego mieczem w bramę. Miecz ten - wyszczerbiony i zwany "Szczerbcem" - stał się mieczem koronacyjnym królów Polskich. -

GAWĘDA O UKRAINIE.

Czytelnika historii Harcerstwa uderza fakt licznego udziału harcerzy i harcerek z Ukrainy i Rosji w budowie Związku Harcerstwa Polskiego w wolnej Rzeczypospolitej, w latach następujących po roku 1918-ym.

Dwie na to złożyły się przyczyny.

Jedna - to liczebność i prężność polskiego żywiołu kresowego, którego młodzież gromadnie uznała Harcerstwo za swoją wymarzoną organizację.

Druga - to fakt, że w latach pierwszej wojny światowej /1914-1918/ cofające się wojska rosyjskie spowodowały masową ewakuację Polaków z Małopolski Wschodniej /zabór austriacki/ i Królestwa Polskiego /zabór rosyjski/ i ludność polska osiadała w miastach Ukrainy i Rosji aż do Syberii włącznie.

Wśród młodego pokolenia mało kto orientuje się w historii Rusi-Ukrainy. Słuszną więc rzeczą wydaje się na początku tego zeszytu przypomnieć szereg faktów historycznych.

Chrzest przyjęła Ruś w roku 988 wg. obrządku greckiego, za panowania w Kijowie księcia Włodzimierza Wielkiego /980-1015/. Na pamiątkę tego chrztu wybudowano w wieku XIX pomnik księcia na wzgórzu nad rzeką Dniepr. Wzgórze to znajduje się w obrębie Kijowa, na zachodnim brzegu Dniepru, dając piękny widok na rzekę i wielkie lasy po stronie wschodniej.

Dzieje Rusi Kijowskiej są historycznie związane z dziejami Rzeczypospolitej, od jej początków aż po ostatnie lata Niepodległości.

Król Bolesław Chrobry, oddał swoją córkę za żonę księciu kijowskiemu Światopełkowi. Na skutek walk rodzinnych Świątopełk musiał uchodzić z Kijowa i prosił teścia o pomoc. W roku 1018 król Bolesław Chrobry zajął Kijów. Według legendy przy wjeździe do miasta uderzył mieczem w Złotą Bramę i odtąd wyszczerbiony miecz stał się mieczem koronacyjnym królów Polskich.

Geograficzne położenie Rusi kijowskiej narażało ją na ciągłe najazdy Mongołów, innych książąt ruskich, księstwa Moskiewskiego, Litwinów. Kijów był miastem handlowym, w pewnych okresach bogatym, do którego zmierzały karawany z Carogrodu i wielkie transporty soli z Polski. Początkowy okres księstwa był bardzo ciężki, Kijów był wielokrotnie niszczony. Względny spokój i odbudowa miasta i kraju następuje po rozbiciu Tatarów i zajęciu

Kijowa przez księcia litewskiego Gedymina /1362/. W roku 1411 do Kijowa przybywa król polski Władysław Jagiełło, podejmowany okazale przez księcia Witolda. Król Aleksander /rządzi na Litwie 1492-1506, w Polsce 1501-1506/, a następnie Zygmunt I /1506-1548/, nadali mieszkańcom Kijowa prawo magdeburskie /czynsze dla księcia, samorząd, własne sądy, wójt z nominacji księcia lub króla/. Miasto rosło w zamożność, handel rozwijał się.

Ruiny Złotych Wrót w Kijowie

Jaka jest różnica między nazwami: Ruś, Ukraina i Rosja ?

"Szczerbiec"

Rusią od VIII i IX w. nazywano państwo, utworzone przez plemiona rusińskie, ze stolicą w Kijowie. Natomiast na południe od Kijowa stepy prawobrzeżne i lewobrzeżne Dniepru, bardzo słabo zaludnione ludnością napływową /również i z Polski/, były ziemią niczyją. Zwano je "Ukrainą". Nazwa ta jest pochodzenia polskiego, powstała w początku XVII w. i oznacza ziemie "na kraju" Rzeczypospolitej, czyli "pogranicze". W stosunku do Rusi i ziem "ukrainnych" Polska prowadziła dwojaką politykę.

Unią Horodelską /1413/ złączyła te ziemie w jeden związek państwowy z Rzeczypospolitą, gdyż Ruś była podówczas częścią państwa Litewskiego. Pięknym uzupełnieniem Unii Horodelskiej był "akt trocki" z roku 1434, nadający Rusinom te prawa i wolności, które posiadali katolicy Litwini. Skutkiem tego Rusini zasiedli razem z Polakami w Radzie Koronnej Rzeczypospolitej. Unia Lubelska w 1569 r. za króla Zygmunta Augusta /1548-1572/, została oparta na tych zasadach sprawiedliwości w stosunku do Rusinów, jakimi Polska kierowała się w stosunku do Litwy i innych krajów, mianowicie na zrównaniu wszystkich swobód, przy wspólnym królu, rządzie i Sejmie. Ten unijny związek określono jako połączenie "wolnych z wolnymi, równych z równymi". Wreszcie, za króla Zygmunta III /1587-1632/ unia religijna zawarta w Brześciu Litewskim w 1595 r., zjednoczyła kościół ruski z rzymskim, co pobłogosławił i zatwierdził papież Klemens VIII.

Trudno było taką samą politykę unii stosować do stepowych terenów południowych. Najprzód trzeba było je zaludnić i zabezpieczyć przed napadami Tatarów i Turków /patrz: książki historyczne o wojnach Polski z napadającymi Tatarami i Turkami/. Według pojęć z przed kilkuset lat, ziemie niczyje należały do Korony, a więc król miał prawo nadawać te ziemie pod osadnictwo. Królowie nasi czynili to, nadając duże obszary wielkim panom za zasługi, przy czym obdarowany był zobowiązany kolonizować bezludny kraj. Czyniono to w ten sposób, że werbowano chłopów polskich, litewskich i ruskich dając im ziemię i budulec za darmo oraz zwolnienie od pańszczyzny na lat kilkadziesiąt, do lat 40-tu i ochronę przed wrogiem. Wobec urodzajności ziemi, chłopi szybko dochodzili do zamożności, ale po upływie czasu wolnego od pańszczyzny, panowie wymuszali należności bardzo rygorystycznie. Rodziło to bunty i represje. Wielu chłopów uciekało do rozmaitych band kozackich. Słowo "kozak" jest pochodzenia tatarskiego i oznacza "wolny włóczęga". Bandy takich "wolnych włóczęgów" żyły z myślistwa, rybołóstwa i z rozboju, nie uznawały żadnego prawa i żadnej władzy nad sobą. Osiadali oni zdala od terenów kolonizowanych, na wschodnich i południowo-wschodnich kresach. Wybierali sobie dowódców zwanych atamanami. Z biegiem czasu utworzyli rodzaj bractwa wojenno-łupieskiego i założyli warowny obóz na jednej z wysp dnieprowych. To właśnie była t.zw. Sicz, od której poszła nazwa kozaków siczowych, zwanych też zaporożcami, z wybieranym atamanem koszowym. Ta właśnie organizacja wojskowa urządzała śmiałe napady na ziemie tatarskie /m.in. na Krym/ i na Turcję, co było jedną z głównych przyczyn prowokujących wojny tatarsko-polskie i turecko-polskie. /Barwnie opisał to Henryk Sienkiewicz w swoich powieściach "Ogniem i mieczem" i "Pan Wołodyjowski"/. W końcu kozacy siczowi stali się wielkim niebezpieczeństwem dla Rzeczypospolitej, a gdy ich wódz Bohdan Chmielnicki, po krwawych walkach z Polską, poddał południową Ukrainę Rosji moskiewskiej w 1654 roku, to sprawa kozacka była przez Polskę przegrana i Polska traciła Ukrainę. Chmielnicki, szlachcic polski, okazał się zdrajcą Polski i zdrajcą ludu ruskiego, oddając go w niewolę rosyjską.

Od tego czasu na wschodnich naszych granicach głównym wrogiem staje się Moskwa.

Polska musiała odstąpić Kijów Rosji w roku 1686 traktatem Andruszowskim i odtąd miasto to nie wraca już pod panowanie Polski. Pierwotnie Kijów otrzymał od cara /cezar, cesarz/ potwierdzenie przywilejów polskich i rozwija się. Ale już carowa Katarzyna II-ga te przywileje ogranicza i stara się nadać miastu cechy miast wschodnio-rosyjskich. A słabość militarna Polski i rozbiory pozbawiają ludność polską na Rusi oparcia i pomocy.

Po powstaniu polskim 1831 r. Rosja zaostrza swoją politykę wobec ludności Kijowa. Miasto postanowiono zrusyfikować. Na podstawie carskiego rozporządzenia /"ukazu"/ około 64.000 szlachty polskiej zaliczono do włościan, pozbawiając ich w ten sposób praw stanu szlacheckiego. W 1835 r. miastu odebrano prawa i przywileje magdeburskie. W 1840 r. wprowadzono do kraju ustawodawstwo ogólnorosyjskie. Nastąpiło usuwanie Polaków z urzędów, ze szkół usunięto nauczycieli katolików i przestano przyjmować katolików /nawet Rusinów/ na posady nauczycielskie. Od połowy XIX w. w podręcznikach

historii Rosji zaczyna się wywodzić narodziny państwa rosyjskiego nie z Moskwy, a łączyć z Kijowem i chrztem Rusi za czasów księcia Włodzimierza, nazwy zaś Rosji i Rusi zaczyna się utożsamiać, zacierać ich historyczną różność.

Za panowania cara Mikołaja I Kijów uzyskał szereg pięknych gmachów, ale polskość jest tępiona. W roku 1834 tenże car zamknął polskie Liceum Krzemienieckie, zamknął szkoły polskie na ziemiach wschodnich Polski, zamknął polski Uniwersytet Wileński. Natomiast w Kijowie utworzył uniwersytet im. św. Włodzimierza, tworząc go ze zrabowanych polskim uczelniom bibliotek, laboratoriów, archiwów, gabinetów naukowych, muzeów i zbiorów przyrodniczych. Nawet większość pięknego uniwersyteckiego ogrodu botanicznego powstała z drzew i roślin zrabowanych uniwersytetowi w Wilnie. Wbrew jednak intencjom cara wzmocniło to żywioł polski w Kijowie i na Rusi, gdyż zarówno studenci-Polacy jak i część profesorów przeniosła się do Kijowa, a do uniwersytetu garnęła się młodzież polska z Rusi, Rosji i Polski.

Uniwersytet w Kijowie. Jeden z carów, rozgniewany na antyrządowo nastrojonych studentów, kazał gmach pomalować na czerwono. Obecnie budynki uniwersytetu są piaskowego koloru.

Po powstaniu 1863 roku rząd carski ludność polską na Rusi wieszał, wywoził na Sybir, konfiskował liczne majątki polskie. W szkołach zabroniono uczniom rozmawiać po polsku. Językiem wykładowym na Rusi był tylko rosyjski, nie ukraiński.

\+ + +

Mimo wszystkich tych prześladowań, polskość na Rusi przetrwała. Bezpośrednio przed pierwszą wojną światową 1914-1918 r. w guberniach : Kijowskiej, Podolskiej i Wołyńskiej - prawie 50% ziemi było w rękach polskich, ludności polskiej było 10%, a rosyjskiej tylko 3% /urzędnicy, policja, wojsko/. W Kijowie w każdym sklepie można się było rozmówić po polsku. W latach 1916-1918 Kijów liczył około 900 tysięcy mieszkańców, w tym około 90 tysięcy Polaków. Były dwa kościoły polskie i patriotyczni księża, którzy na lekcjach religii mówili uczniom też o Polsce.

Na Rusi rozwijał się przemysł cukrowniczy, oparty o rolnictwo. Było 145 cukrowni, a polski stan posiadania obejmował 66 cukrowni, dyrektorów Polaków w cukrownictwie było 61%, personel polski obejmował 66% ogólnej

liczby. W Kijowie były liczne polskie firmy techniczne, była świetnie zorganizowana księgarnia i biblioteka polska L. Idzikowskiego. Były kluby polskie. Było Towarzystwo Gimnastyczne /tajny "Sokół"/. Były tajne organizacje polityczne, było też tajne Harcerstwo, był jawny "Dziennik Kijowski". I żyło wspomnienie dawnej świetności Rzeczypospolitej...

Gdy wybuchła rewolucja w Rosji w 1917 r., powstało Polskie Kolegium Uniwersyteckie /1917-1919/, w którym wykładali wybitni profesorowie ze Lwowa, Krakowa, Warszawy. Kolegium miało 718 słuchaczów, w tym z Ukrainy 473 osoby, a więc 65,9%, czyli kolegium służyło przede wszystkim młodzieży kresowej. I w tym kolegium, po raz pierwszy w historii Harcerstwa, z katedry uniwersyteckiej usłyszano wykłady o Harcerstwie, które prowadził dh. Stanisław Sedlaczek.

\+ + +

Szaleństwo rewolucji bolszewickiej /1918/ zniszczyło resztki polskiego dorobku na ziemiach wschodnich. Ludność polska, ratując życie, przenosiła się do Polski, pozostawiając swoje mienie na rabunek. Żaden carat nie zadał nam takich niszczących ciosów, jak bolszewizm. Carat najprzód dążył do granicy na Dnieprze, później zagarnął Ruś, później doprowadził do rozbiorów i do niewoli, a bolszewizm sięgnął po ziemie do Bugu, jako rzekomo "rosyjskie", sięgnął też po Małopolskę Wschodnią, która nigdy do Rosji nie należała i zakuł Polskę w kajdany komunizmu, z pełną zależnością od Moskwy.

\+ + +

Dwa na tym smutnym tle dziejowym są jasne wydarzenia. Jedno - to uświadomienie sobie ludności ukraińskiej, że jest "ukraińską", a nie rosyjską. A drugie - to zrozumienie, że Polska nie jest wrogiem Ukrainy, a przeciwnie, naturalnym oparciem w walce z zaborczością Moskwy.

Sojusz polsko-ukraiński z roku 1920, zawarty przez rząd polski i rząd ukraiński 21 kwietnia 1920 roku, choć nie dał trwałego zwycięstwa militarnego na terenie Ukrainy, dał jednak podstawy dobrowolnego układu na zasadzie "wolni z wolnymi i równi z równymi" i "jednako ożywione chęcią ugruntowania podstaw pod zgodę i przyjazne współżycie dla dobra i rozwoju obu narodów - zgodziły się na następujące postanowienia"... /Umowa między rządem Rzeczypospolitej Polskiej a rządem Ukraińskiej Republiki Ludowej/.

Drugi punkt tej umowy brzmi : "Granice między Rzecząpospolitą Polską a Ukraińską Republiką Ludową zostają określone w sposób następujący: na północ od rzeki Dniestru wzdłuż rzeki Zbrucz, a następnie wzdłuż byłej granicy między Austro-Węgrami a Rosją do Wyszegródka, a od Wyszegródka na północ przez wzgórza Krzemienieckie, a następnie po linii na wschód od Zdołbunowa, następnie wzdłuż wschodnich granic administracyjnych powiatu rówieńskiego, dalej na północ wzdłuż granicy byłej guberni mińskiej do przecięcia jej przez rzekę Prypeć, a następnie Prypecią do ujścia jej."

A punkt piąty brzmi : "Prawa narodowo-kulturalne, jakie Rząd Polski zabiezpieczy obywatelom narodowości ukraińskiej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, będą nie w mniejszym stopniu zabezpieczone obywatelom narodowości polskiej w granicach Ukraińskiej Republiki Ludowej i odwrotnie."

\+ + +

Piszący te słowa spędził czternaście lat swojej młodości na Ukrainie. Jest do dnia dzisiejszego pod urokiem piękna jej przyrody, opiewanej przez polskich pisarzy, poetów i pieśniarzy, a utrwalanej przez artystów malarzy. Czuł się tam "u siebie", gdyż na każdym kroku widział ślady polskiej pionierskiej pracy... Czuł też powiew tężyzny kresowej, wytworzonej przez długie wieki walk z zaborcą ze wschodu...

/opracował H.G./

Historyczna fotografia z frontu walk 1920 r.
o wyzwolenie Ukrainy z niewoli bolszewickiej.

Wódz Naczelny Józef Piłsudski z Atamanem
Głównym S. Petlurą w otoczeniu Sztabów.

Pomyrymos'my z Lachamy,
Powytajem ta szapkamy -
Jidna dola, jidna sprawa,
Stołyceju bud' Warszawa. / pieśń ukraińska /

Wyjątek z pieśni "Razom chłopci" - prawdopodobnie z początków
XIX w., autor nie znany.

WŁADYSŁAW NEKRASZ

Harcmistrz, inżynier rolnik, kapitan W.P.,

TWÓRCA HARCERSTWA NA UKRAINIE w latach 1912 - 1919

Władysław Nekrasz urodził się 9.X.1893 r. na Podolu, w majątku Krasnolisy, powiat wasylkowski, niedaleko m. Winnicy.

Rodzice jego - ojciec Jakub i matka Albina z Dawidowskich - utrzymywali w domu atmosferę patriotyczną, wychowując synów - Władysława i Maryana - w tradycji polskiej i katolickiej.

Druh Władek w domu uczył się języka ojczystego, historii i literatury polskiej i nasiąkał opowieściami o bohaterskich rycerzach kresowych. Szkołę średnią realną /matematyczno-przyrodniczą/ skończył w Kamieńcu Podolskim, mieście-fortecy, słynnym w historii Polski z wojen z Tatarami i Turkami. Dalsze studia odbywał na wydziale rolnym Politechniki Kijowskiej, następnie od 1918 r. w Dublanach pod Lwowem, a ukończył studia na S.G.G.W.- w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie - w roku 1925, uzyskując dyplom inżyniera-rolnika.

Służba harcerska

Pracą harcerską zajął się w 1912 roku w Kijowie, tworząc pierwszy zastęp "Kruków". W 1913 roku prowadził akademicki kurs dla drużynowych i został komendantem kijowskich drużyn. W tym czasie istniał już stały konspiracyjny kontakt między ośrodkiem harcerskim w Kijowie i centralą Harcerstwa we Lwowie. Druh Władek zostaje delegowany na początku lata 1914 do Lwowa na kurs instruktorski w Skolem. 1/ Kurs ten przerwał wybuch pierwszej wojny światowej 1-go sierpnia 1914 r. i druh Władek wrócił do Kijowa, w którym /i na prowincji/ pracą harcerska rozwijała się pomyślnie, choć tajnie ze względu na rosyjską policję. W 1915 organizuje krótki kurs instruktorski

---

1/ Informacje o centrali harcerskiej we Lwowie i kursach w Skolem patrz zeszyt No.1/I p.t. "Początki Ruchu Harcerskiego".

w Kijowie /25.V. - 4.VI./. Jesienią 1915 w Kijowie osiada Stanisław Sedlaczek, który - przez pierwszy tajny zjazd pracowników harcerskich na Rusi i w Rosji - zostaje wybrany Naczelnikiem w grudniu 1915, a dh Władysław Nekrasz jego zastępcą. Fala młodzieży harcerskiej z t.zw. gubernii Królestwa Polskiego i z Małopolski Wschodniej, cofającej się z rodzinami przed ofensywą niemiecką, znakomicie sprzyja powstawaniu licznych drużyn na ziemiach Litwy, Rusi /Ukrainy/ i Rosji. W roku 1916 dh Władek otrzymuje odznakę "za zasługę" od Naczelnictwa. W roku 1917 zostaje członkiem kierownictwa kursów instruktorskich pod Kijowem, które odbywały się w miejscowości "Kiń-Grust´" i gdzie był instruktorem pionierki obozowej. W roku 1919 zostaje mianowany kierownikiem wydziału technicznego i referatu wojskowego Głównej Kwatery Z.H.P. W tymże roku prowadzi jako instruktor pionierkę obozową na ogólnopolskim kursie instruktorskim w Zwierzyńcu Zamoyskim /woj. Lubelskie/. W roku 1920, już jako wybitny oficer i harcmistrz, zostaje wybrany przez I-szy ogólnopolski Zjazd Walny Z.H.P. do Naczelnej Rady Harcerskiej i do Naczelnictwa Z.H.P.

W 1921 r. dh Władek został zastępcą komendanta obozu instruktorskiego w Piwnicznej, zorganizowanego przez Gł. Kw. Z.H.P. A następnie został delegatem Naczelnictwa Z.H.P. do akcji plebiscytowej i powstańczej na Górnym Śląsku.

W dalszych latach, wypełnionych studiami i pracą zawodową, stale był czynnym w Z.H.P. W roku 1926 został mianowany komendantem Chorągwi Wołyńskiej, organizując wytrwale drużyny harcerskie. W 1927 prowadził obóz instruktorski w Smołodówce. Ze wszystkich prac wywiązywał się wzorowo, z kresową i pionierską wytrwałością, często wskazując nowe drogi realizacji zasad Prawa Harcerskiego i nowe metody harcerskiej techniki wychowawczej.

W 1939 r. prowadził ćwiczenia pionierki obozowej w obozie Hufca XIII WDH nad jeziorem Krechowieckim pod Augostowem.

Służba wojskowa.

W 1917 roku dh Władek, razem z innymi harcerzami, jak Jan Młoszewski, Henryk Glass i kilku innych, wstępuje do Wojskowej Szkoły Artylerii w Kijowie. Był to rok rewolucji rosyjskiej, t.zw. demokratycznej /kiereńszczyzna/ i powszechne wśród Polaków było oczekiwanie, że zbliża się pogrom Niemiec i Austrii i że zbliża się chwila odbudowania Rzeczypospolitej, do czego potrzebne będzie wojsko polskie. Dh Władek, należąc do tajnej polskiej organizacji wojskowej /Związek Walki Czynnej/ zostaje przewodniczącym Związku junkrów /podchorążych/ Polskich ze wszystkich szkół wojskowych w Kijowie.

Gdy upadł w Rosji rząd socjalistyczny Kiereńskiego, a władzę państwową zbrojnie opanowali bolszewicy pod wodzą Ulianowa-Lenina, Bronsteina-Trockiego, Dżugaszwili-Stalina i kata Dzierżyńskiego, podchorążowie-Polacy rekwirują w Kijowie lokomotywę i kilka wagonów towarowych i wyruszają do Mińska, do sztabu gen. Dowbór-Muśnickiego, dowódcy formującego się I-go korpusu W.P. w Rosji. Oddział ten stał się zalążkiem późniejszej Legii Rycerskiej. Dowódcą oddziału podchorążych został mianowany dh Władysław Nekrasz. /Dzieje

tych czasów opisuje Henryk Glass w książce: "Na szlaku Chudego Wilka", Poznań, 1932./

W maju 1918 Niemcy otoczyli I-szy korpus W.P. przeważającymi siłami i gen. Dowbór-Muśnicki zdecydował o kapitulacji Korpusu, a to dla zaoszczędzenia życia żołnierzy i oficerów, którzy mieli zapewniony wyjazd do Polski. /Działo się to już po rozbiciu przez Niemców II-go Korpusu gen. Józefa Hallera pod Kaniowem/.

Dh Władek pojechał do Lwowa, aby kontynuować studia w Akademii Rolniczej w Dublanach. W listopadzie 1918 r. nastąpiła ostateczna przegrana Austrii i Niemiec w I-ej wojnie światowej. Austriacy uzbroili jednak swoje pułki ukraińskie i rzucili je na polski Lwów. Młodzież polska ropoczęła obronę miasta. Dowódca obrony Lwowa brygadier Mączyński mianował dha Władka komendantem roboty organizacyjno-wojskowej. Następnie dh Władysław Nekrasz zostaje mianowany komendantem placówki im. gen. J. Bema. W walkach był dwukrotnie ranny /jedna ciężka rana w pierś/.

Po dłuższym leczeniu szpitalnym, wrócił do służby, jako porucznik, z przydziałem do Sztabu Generalnego w Warszawie. W roku 1920 organizuje harcerskie oddziały ochotnicze, włączone do Armii Ochotniczej gen. Józefa Hallera. Dh W. Nekrasz zostaje służbowo przydzielony do adiutantury osobistej generała, a następnie mianowany inspektorem harcerskich oddziałów ochotniczych. /Harcerstwo dało wtedy 15.000 młodzieży poniżej 16 lat do strzeżenia granic zachodnich, a 6.000 młodzieży powyżej 16 lat na front przeciwbolszewicki, harcerki formowały czołówki sanitarne i organizowały szpitale/.

W roku 1921 dh W. Nekrasz został przydzielony do akcji plebiscytowej i powstania przeciwniemieckiego na Górnym Śląsku. W roku 1922 mianowany kapitanem i przeniesiony w stan spoczynku.

Następuje dłuższy okres pracy zawodowej i harcerskiej w życiu dha W.Nekrasza /1922-1939/.

Na wiosnę 1939, podczas ćwiczeń wojskowych, przydzielony został do intendentury Ministerstwa Spraw Wojskowych. Z wybuchem wojny niemiecko-polskiej zgłosił się jako ochotnik do czynnej służby wojskowej i został przydzielony do Obozu Warownego w Wilnie. W czasie walk został ranny w głowę przez żołnierzy sowieckich /pod Stanisławowem/. Wzięty do niewoli, wywieziony do Starobielska, zamordowany przez bolszewików /N.K.W.D./ w Katyniu, razem z 4.5000 tysiącami polskich oficerów, wśród których było wielu harcmistrzów. /Szczegóły tej potwornej zbrodni podaje książka "KATYŃ", wydana w Londynie w 1965 roku/. Brat dha Władysława, Maryan Nekrasz, został zamordowany przez bolszewików w Kijowie w 1919 roku... Data mordu w Katyniu - 1940 r.

Praca zawodowa.

Po skończonych wyższych studiach, jako inżynier rolnik, zostaje w 1926 kierownikiem gospodarstwa okręgowego w Kowlu i w Łucku przy Towarzystwie Rolniczym. W 1928 wybrany sekretarzem generalnym i kierownikiem wystawy rolniczo-przemysłowej w Łucku, a następnie sekretarzem Wołyńskiego Komitetu

Wojewódzkiego do spraw powszechnej wystawy krajowej. W 1929 został mianowany sekretarzem Państwowego Banku Rolnego w Łucku. W 1935 mianowany naczelnikiem kancelarii /z prawem prokury/ Państwowego Banku w Warszawie. W 1939 został referentem mobilizacyjnym tegoż Banku.

Prace pisarskie.

Władysław Nekrasz ogłosił szereg artykułów w "Harcerzu" i "Harcmistrzu" w Warszawie. Następnie ogłosił dwie książki o nieprzemijającej wartości. Pierwsza, to "Pionierka" /1921 r./, str. 161, ilustrowana przez S. Bobińskiego. Druga, to dwa tomy dzieła "Harcerze w bojach", I t. str. 215, II t. str. 504, wyd. w 1931 r. przez Księgarnię Wojskową w Warszawie. Ta druga praca ma dużą wartość historyczną, dając źródłowe i udokumentowane świadectwo o bohaterstwie harcerzy i harcerek w obronie Ojczyzny.

Odznaczenia bojowe.

Harcmistrz Władysław Nekrasz został dekorowany następującymi odznaczeniami:

- Orderem Virtuti Militari V kl. i Krzyżem Walecznych za walki lwowskie w 1918 r. -

- Krzyżem Niepodległości za wieloletnią pracę niepodległościową /Monitor Polski - 1933 r./

- Data męczeńskiej śmierci - 1940 w Katyniu.

Monumentalne dzieło - świadectwo bohaterstwa harcerzy i harcerek.

Wyszły trzy wydania "Pionierki Harcerskiej"
I-sze w 1921 -
II-gie w 1937 -
III-cie w 1947.

STANISŁAW SEDLACZEK
Harcmistrz Rzeczypospolitej 1/

ŻYCIE I DZIEŁO

Harcerska Komisja Historyczna posiada kilka opracowań życiorysu Stanisława Sedlaczka. Są to opracowania : Hm. R.P. Henryka Glassa w książce "Na Szlaku Chudego Wilka" /1932 r./, Hm. R.P. Tadeusza Strumiłły dla nowego wydania książki "Drogowskaz Harcerski" /autorzy - S. Sedlaczek i I. Malecki, wydanie Z.H.P. w Niemczech w 1946 r./, ks. Maryana Sedlaczka /syna/, wreszcie bardzo pięknie napisany życiorys pióra hm. Aleksandra Kamińskiego. Pisma harcerskie, jak "Ognisko" i "Na Tropie" w Londynie, "Młody Las" w Argentynie oraz pisemka harcerskie w innych krajach, umieściły w rozmaitych okresach dłuższe lub krótsze życiorysy. Z tych wszystkich wspomnień o wybitnej postaci naszego przewódcy i nauczyciela czerpiemy nie tylko informacje, ale nawet całe ustępy, w przekonaniu, że dając wielostronne oświetlenie niezwykłej postaci Stanisława Sedlaczka przysłużymy się najlepiej prawdzie historycznej. Dlaczego życiorys S. Sedlaczka podajemy w zeszycie "Harcerstwo na Ukrainie i w Rosji"? Dlatego, że w Kijowie powziął Sedlaczek decyzję poświęcenia swojego życia Harcerstwu i że tam powstała jego słynna książka - "Szkoła Harcerza". -

\+ + +

Stanisław Sedlaczek
Naczelnik Harcerzy
Zamordowany w Oświęcimiu

Dnia 3-go sierpnia 1941 roku umierał w Oświęcimiu Stanisław Sedlaczek. Zbir niemiecki, zadając mu śmierć, nie zdawał sobie sprawy, jak ciężki cios wymierzył polskiemu społeczeństwu i polskiej myśli wychowawczej. Poległ człowiek w kwiecie wieku, w pełni sił twórczych. Miał przed sobą jeszcze wiele lat pracy na niwie wychowania. Stało się inaczej. Jednak, umierając, pozostawił Sedlaczek dorobek tak znaczny i takiej wagi dla kształtującej się duszy młodego pokolenia, że kto wie, czy późniejszy historyk nie będzie porównywał tego dorobku z zasługami Konarskiego i Pijarów. Jeżeli dziś, po przeszło sześćdziesięciu latach istnienia Ruch Harcerski rozrasta się nadal wciąż z nową, młodzieńczą siłą, na wszystkich kontynentach, to w olbrzymiej mierze jest

---

1/ Najwyższy stopień instruktorski nadawany harcmistrzowi /yni/ o nieposzlakowanym życiu harcerskim, za wyróżniającą się działalność w ramach Harcerstwa. Hm.R.P. było 11 : - 7 harcerzy i 4 harcerki. Uzyskanie stopnia było uzależniane od zgody wszystkich poprzednio mianowanych Hm.R.P. Nominacji dokonywało N.Z.H.P. Wszyscy Hm.R.P. mieli stanowić grono opiniodawcze dla N.Z.H.P. i Gł.Kw. w sprawach zasadniczych dla Z.H.P. Dalszych nominacji zaniechano. /przyp. red./.

w tym zasługa Sedlaczka. Jeżeli w dorastającym pokoleniu żywe są nadal zasady altruizmu, karności społecznej i moralności obeczajowej - które stają w poprzek fali demoralizacji - to jego w tym zasługa. Jeżeli Harcerstwo w tragicznych momentach życia narodowego ciągle od nowa tworzy legendę poświęcenia i bohaterstwa, to w tej postawie młodzieży i w każdym z jej czynów jest cząstka jego myśli i dzieł.

Stanisław Marian Sedlaczek urodził się w Kołomyi w 1892 r., a kształcił się we Lwowie. Egzamin dojrzałości zdał z odznaczeniem. Był studentem politechniki, gdy go pochłonął młody, formujący się dopiero ruch skautowy. Obdarzony z natury poczuciem społecznym i talentem organizacyjnym, przewodniczący Akademickiego Koła Towarzystwa Szkoły Ludowej, współorganizator Akademickich Drużyn Sokolich uczestniczących w wojskowym ruchu młodzieży sprzed r. 1914, został niebawem przybocznym znakomitej 7-ej Lwowskiej Drużyny Skautowej, wszedł w 1913 r. do redakcji "Skauta" i Związkowego Naczelnictwa Skautowego we Lwowie, pierwszej naczelnej władzy harcerskiej uznanej przez całą Polskę. Jako sekretarz Naczelnictwa i członek Komendy słynnych kursów instruktorskich w Skolem, wchłonął w tych żarliwych pierwszych latach naszego ruchu taki kapitał doświadczenia, wiedzy i zapału, że przeznaczyło to go, w połączeniu z przyrodzonymi wielkimi zdolnościami i niezrównaną wytrwałością, pracowitością i systematycznością - do pełnienia rozległych zadań kierowniczych, przed jakimi postawiła ruch nasz pierwsza wojna światowa i odzyskanie Niepodległości. Przekrada się przez front z Krakowa do zajętego przez Rosjan Lwowa i bierze się do schodzącej masowo w podziemia roboty skautowej.

Na wiosnę 1915 r. wyjeżdża do Warszawy, Wilna i Kijowa dla nawiązania łączności z tamtejszymi działaczami harcerskimi. Ofensywa niemiecko-austriacka odcięła mu powrót do Lwowa, osiada więc w Kijowie, gdzie wybrano go Naczelnikiem tajnego, a później jawnego /na początku rewolucji w 1917 r./ Harcerstwa na Rusi /Ukrainie/ i w całej Rosji.

Kilkakrotnie organizowane kursy instruktorskie w miejscowości "Rzuć Smutek" pod Kijowem, ruch wydawniczy z pismem "Młodzież" a potem "Harce" na czele i z tak doniosłymi pozycjami jak "Szkoła Harcerza" pióra Sedlaczka, inspekcje, zjazdy, a potem służba wojskowa, stworzyły z Harcerstwa jedną z najsilniejszych i najsprawniej działających organizacji naszej wschodniej emigracji. Liczebnie Harcerstwo dosięgało 10.000 młodzieży w r. 1918, zorganizowanej w ciężkich warunkach wojny.

W całej tej wielkiej pracy odczuwało się myśl przewodnią Naczelnika Stanisława Sedlaczka. /Szczegóły patrz str. 16-17-19 /. Równocześnie wykłada "Teorię Harcerstwa" na polskim Studium Uniwersyteckim w Kijowie.

W związku z przegraniem I-ej wojny światowej przez Niemcy i Austrię następuje szybkie wycofywanie się wojsk niemieckich i austriackich z terenów Ukrainy, Białorusi i terenów rosyjskich. Równocześnie fala ludności polskiej, która w czasie wojny musiała opuścić Polskę, wraca do ziemi ojczystej. A nawet ludność polska osiadła w Rosji, na Ukrainie, na Białorusi - uchodzi do Polski przed pożogą bolszewicką, grabieżami i mordami. Nk. S. Sedlaczek, wydelegowany z Kijowa do Lublina na zjazd połączeniowy

Harcerstwa wszystkich dzielnic Polski, który się odbył w dniach 1-2 listopada, nie mógł już wrócić do Kijowa. /Informacje o tym zjeździe podaliśmy w zeszycie No.1/I na str. 17/. Wyznaczywszy swoim zastępcą w Kijowie Henryka Glassa, Stanisław Sedlaczek zostaje w Warszawie jako członek Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Harcerskiej.

W życiu S. Sedlaczka rozpoczął się nowy okres wytężonej pracy nad ujednoliceniem całości Z.H.P. Wspólnie z Tadeuszem Strumiłłą, Maryą Wocalewską, ks. J. Mauersbergerem, Piotrem Olewińskim, Stanisławem Rudnickim, Ignacym Kozielewskim, Janem Grabowskim i szeregiem harcmistrzów z wszystkich dzielnic Polski - przygotowuje statuty, regulaminy, wydawnictwa, a przede wszystkim współpracuje w szkoleniu nowych kierowników drużyn i hufców. Od lata 1919 r. kiedy był współkierownikiem kursów instruktorskich w Zwierzyńcu Zamoyskim i w Ludwikowie pod Poznaniem, poprzez szereg słynnych kursów w Piwnicznej - zawsze szkoli, uczy, zagrzewa własnym przykładem do pracy instruktorskiej, do pracy harcerskiej nad polską młodzieżą...

Uchwałą naczelnych władz harcerskich zatrzymany w 1919 r. w pracy harcerskiej jako niezbędny. Od 25-go września 1919 r. do 18-go kwietnia 1920 r. jest kierownikiem wspólnej, męskiej i żeńskiej Głównej Kwatery Z.H.P., potem do 3-go czerwca 1921 r. Naczelnikiem Głównej Kwatery Męskiej. W 1920 r. zgłasza się jako ochotnik do Armii Ochotniczej. Ze względu na stan zdrowia i konieczność zużytkowania jego doświadczenia w pracy sztabowej, przydzielony do Inspektoratu Armii Ochotniczej, przeprowadza wraz z innymi mobilizację harcerzy i kieruje Główną Kwaterą Męską w wyjątkowo trudnych warunkach.

W wolnej Polsce zostaje Sedlaczek jednym z głównych organizatorów zjednoczonego Związku Harcerstwa Polskiego i twórcą jego statutów i regulaminów. Najpierw sekretarz, a potem Naczelny Inspektor Harcerstwa w Ministerstwie W.R.i O.P. aż do 1928 r. koordynował samodzielną działalność Z.H.P. z postulatami nadzoru władz szkolnych nad szkolnymi drużynami, ciesząc się zaufaniem obu stron, aż do czasu, gdy po przewrocie majowym w 1926 r. obóz rządzący i na tym terenie zapragnął przeprowadzić postulaty swego "wychowania państwowego". Sedlaczek sprawował dalej funkcję Naczelnika Głównej Kwatery /pierwszy raz od 1919 r. do 1921, drugi raz od 1925 r. do 1931 r./ i redaktora "Harcmistrza", prowadził co roku kursy harcmistrzowskie, był w latach 1922-1926 wiceprzewodniczącym Z.H.P., kilkakrotnym delegatem na konferencje międzynarodowe /1924 r. w Kopenhadze, 1926 r. w Kandersteg, 1929 r. w Birkenhead, 1931 r. w Baden/ i organizatorem obu pierwszych zlotów narodowych harcerskich w Polsce - 1924 r. na Siekierkach pod Warszawą i 1929 r. w Poznaniu.

Wśród mnóstwa zajęć organizacyjnych Sedlaczek niezmordowanie pisze, wydając wciąż większe i mniejsze przyczynki do zagadnień metodyki i pedagogiki harcerskiej, genezy i historii Harcerstwa, organizacji i zagadnień bieżących. "Szkoła Harcerza" doczekała się 4 wydań, w 3 zeszytach wyszły zasadnicze dokumenty, jak "Organizacja Harcerstwa", zeszytami wydał przekład dzieła Baden Powella "Wskazówki dla skautmistrzów". Nadto wymienić należy "Wytyczne metodyki harcerskiej", "Metodykę harcu", "Podstawy etyczne skautingu", "Pokazy harcerskie", "System zastępowy" - przekład książki Philip-

psa.

Pracując tak wydatnie i ofiarnie dla Harcerstwa, nie ustawał Sedlaczek także w pracy nad sobą, pogłębiając swą pedagogiczną, socjologiczną, a zwłaszcza psychologiczną wiedzę, przez ukończenie Państwowego Instytutu Pedagogicznego i wydziału filozoficznego Uniwersytetu Warszawskiego.

Po ustąpieniu z Ministerstwa, obarczony powiększającą się rodziną, pracował najpierw Sedlaczek w Warszawie na niwie pedagogicznej i naukowej, wykładając w Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej i na rozmaitych kursach, oraz biorąc udział w pracach psycho-technicznych. W miarę jednak, jak odsuwano go od kierownictwa i dalszych działów pracy - Głównej Kwatery i redakcji "Harcmistrza", której członkiem był od jej utworzenia w r. 1919 do r. 1934 - czuł się w Warszawie coraz bardziej zbędnym.

Nie dziw więc, że przyjął ofiarowaną Mu w Poznaniu - z inicjatywy ks. Prymasa A. Hlonda - poważne stanowisko w Katolickim Związku Młodzieży Męskiej i Żeńskiej, mianowicie kierownika działu programowego. Uzyskał w ten sposób możność użytkowania swych zdolności i swego doświadczenia w doniosłej pracy samowychowawczej wielotysięcznych rzesz młodzieży.

A zarazem, w ścisłym porozumieniu z ks. Prymasem, miał Sedlaczek wprowadzać do programów pracy K.Zw.M. elementy wychowania harcerskiego tak, aby z biegiem lat organizacja ta mogła połączyć się z Harcerstwem pod warunkiem przyjęcia w statucie i praktyce Z.H.P. oparcia wychowania harcerskiego na zasadach etyki chrześcijańskiej. 2/

Równocześnie jednak nie przestał pracować nad zagadnieniem zdrowej przyszłości ruchu harcerskiego. Rozmachowi wszerz z jego spłyceniami i wykolejeniami, przeciwstawiał poczucie potrzeby pogłębienia, nawrotu do dawnej, odrodzeńczej roli Harcerstwa.

W uznaniu doniosłości społecznej walki z alkoholizmem objął Sekretariat Związku Katolików Abstynentów. Pragnąc dać do ręki pracowników harcerskich i wychowawców naukowę analizę pedagogiki skautowej, spowodował wydanie w Bibliotece Przekładów Dzieł Pedagogicznych, książki prof. Uniw. Paryskiego Boucheta "Skauting a indywidualność", której przekład przejrzał i opatrzył obszernym /40-to stronicowym/ wstępem /1937 r./.

Pragnąc nadać Harcerstwu oblicze wyraźnie katolickie, a w każdym razie pogłębić życie religijne w drużynach, napisał gawędę "Harcerz służy Bogu", a wespół z hm. W. Sawickim, późniejszym profesorem uniwersytetu, przełożył książeczkę kapelana katolickich skautów francuskich Hereta "Prawo Harcerskie", wydaną w r. 1939 nakładem poznańskiej K.D.H.

Wysadzony przez wojnę ze swojego nowego środowiska w Poznaniu jął się Sedlaczek w Warszawie tajnej pracy harcerskiej, będąc współtwórcą i pierwszym Naczelnikiem "Harcerstwa Polskiego" /HP/, jednej z 3 organizacji

---

2/ Piszę o tych sprawach, gdyż Sedlaczek mówił mi o nich, prosząc o poufność do czasu, aż ks. Prymas A. Hlond sam uzna za wskazane z nimi wystąpić. /H.G./

Harcerstwa podziemnego.

Pracował również w Sekcji pomocy dla wysiedlonych Stołecznego Komitetu Samopomocy Społecznej, /później RGO/, ofiarnie i wydajnie, jako dyrektor coraz bardziej rozrastającej się sekcji, aż do aresztowania wszystkich kierowników pracy w sekcji w maju 1941 r. przez "gestapo". St. Sedlaczka aresztowano w nocy 17 na 18 maja w jego mieszkaniu w Warszawie, przy ul. Senatorskiej 28/30, naprzeciwko kościoła św. Antoniego. Dziś kościół ten stoi jak dawniej, natomiast po przeciwnej stronie domów już nie ma, jest pusty plac.

W ostatnich czasach przed aresztowaniem St. Sedlaczek codziennie, przed wyjściem do pracy w R.G.O., był w tym kościele na całej Mszy św. i przyjmował komunię św. Jego siostra Klementyna wyraziła taką opinię o bracie : "To był człowiek, który nigdy w życiu nie skłamał, przedobry, chodząca dobroć i łagodność". Należał do Sodalicji Mariańskiej.

Ostatnia książka S.Sedlaczka wydana w Warszawie w 1941 r. pod pseudonimem i z datą 1939, dla zmylenia gestapowców.

Miał wśród nawału pracy i grożących zewsząd niebezpieczeństw czas i energię na przygotowanie i wydanie, jako druk nielegalny, podręcznika podziemnej pracy harcerskiej p.t. "Harcerstwo". Jakimże klejnotem bibliografii harcerskiej jest to wydawnictwo, jakże w niewielu zapewne zachowane egzemplarzach! Jest ono przy tym testamentem Sedlaczka w dziedzinie wychowawczej pracy harcerskiej...

Parę miesięcy więzienia na Pawiaku przeszło znośnie, ale 26-go lipca 1941 r. nastąpił transport do Oświęcimia i w parę dni po przybyciu tam, tragiczny koniec... 3/

Książka ta - to testament harcerski Stanisława Sedlaczka

3/ Józef Stember, dyrektor "Macierzy Szkolnej" w Polsce przed 2-gą wojną światową, wykupiony dużą łapówką z Oświęcimia przez tajne władze rządowe polskie w 1941 r., z trudem później odratowany, opowiadał mi, że S.Sedlaczek miał połamane żebra przez gestapowców, że dostał zapalenia płuc i że troskliwie opiekował się Sedlaczkiem w szpitalu obozu dh hm. Ignacy Wołkowicz, który następnie sam został zamordowany w tymże obozie. /H.G./

Wśród twórców i kierowników Harcerstwa w Polsce byli ludzie podobnie jak On piękni moralnie. Byli teoretycy i organizatorzy. Ale żaden z nich nie potrafił tak połączyć w jednej osobie zdolności twórczych, głębokiej teoretycznej znajomości podstaw Ruchu Harcerskiego, ze zdolnościami organizacyjnymi. Tak wytrwale, z żelazną konsekwencją i cierpliwością pracować nad budowaniem i rozwijaniem organizacji, a jednocześnie tak twórczo współdziałać w tworzeniu podstaw ideowych i metodyki wychowawczej w Harcerstwie - potrafił tylko On jeden...

\+ + +

Mieliśmy w Harcerstwie dwóch Harcmistrzów Rzeczypospolitej, którzy poświęcili swoje życie naukowej pracy nad Harcerstwem, jako systemem wychowawczym, który powinien być upowszechniony dla dobra naszego narodu. Tymi ludźmi byli : Tadeusz Strumiłło /patrz zeszyt No.3/2/ i Stanisław Sedlaczek. Łączyła ich wieloletnia współpraca i serdeczna przyjaźń. Obaj już odeszli... Kto z młodych pójdzie w ich ślady? Kto podejmie tę wielką pracę dla nadchodzących pokoleń przyszłej wolnej Polski?..

\+ + +

Zaczynając od "Szkoły Harcerza" dh St. Sedlaczek stawiał pytanie czytelnikowi swoich prac harcerskich : jakim będziesz TY ? I wskazywał drogę dużej ambicji zawodowej, dużej ambicji narodowej i szukania Boga. Tą właśnie drogą idą ci, którzy zasługują na miano h a r c e r z y . . .

Niektóre prace Stanisława Sedlaczka.

1.-	Rok	1917	Szkoła Harcerza, I-e wyd. ss. 333, Kijów,
2.-	"	"	Szkoła Harcerza, II-e wyd. ss. 323, Kijów,
3.-	"	1919	Kilka myśli o zadaniach Harcerstwa, ss. 12, W-wa,
4.-	"	1920	Szkoła Harcerza, III-e wyd. ss. 227, Warszawa,
5.-	"	"	Organizacja Harcerstwa Polskiego, ss. 21, Lwów,
6.-	"	1921	Tchórzliwy Felek i inne opowiadania z życia harcerzy, S /Sedlaczek/ i H /Glass/. Spolszczyli, ss. 56. W-wa,
7.-	"	1922	Przysposobienie wojskowe młodzieży. ss. 16. W-wa,
8.-	"	"	System zastępowy. - Stanisław Sedlaczek. Podług R.E. Philippsa "The Patrol System". ss. 52, W-wa,
9.-	"	"	Harcerstwo. - Praca zbiorowa pod red. St. S. - cz. I - ss. 144, W-wa,
10.-	"	1924	Szkoła Harcerza, IV-e wyd. ss. 227, Warszawa,
11.-	"	"	W Polsce będzie lepiej. - ss. 16, W-wa,
12.-	"	"	Kalendarz Harcerski na rok 1924 - S. Sedlaczek i E. Ryszkowski, ss. 157, W-wa,
13.-	"	1925	Harcerstwo Polskie. /Album harcerski pod red. S.Sedlaczka i L. Grabowskiego/. ss. 80, ilustracje, W-wa,

14.- " 1927 Bibliografia harcerska. - ss. 27, W-wa,
15.- " " Obóz harcerski. - ss. , Warszawa - Płock,

16.- " 1928 Kształcenie starszyzny harcerskiej. ss. 40, W-wa,
17.- " " Podstawy etyczne skautingu Baden-Powellowskiego, ss. 35, W-wa,
18.- " " Rocznik Harcerski. - ss. 222, W-wa,
19.- " " Harcerskie kursy instruktorskie przed ZHP. ss , W-wa,
20.- " " Harcerstwo w obozach. - Praca zbiorowa pod red. S. Sedlaczka i E. Ryszkowskiego. ss. 56, W-wa,

21.- " 1929 Krajoznawstwo i Harcerstwo. - ss. 4, streszczenie referatu, W-wa,
22.- " " Obozy harcerskie. ss. 18, Poznań,
23.- " " Znaczenie Harcerstwa w dobie dzisiejszej.- ss. 8, Inowrocław,

24.- " 1930 Wskazówki dla Skautmistrzów. - Napisał Skaut Naczelny. Przekład i opracowanie St. Sedlaczka, ss.XVI + 148, W-wa,

25.- " 1931 System zastępowy. - wyd. 2, ss. 56, W-wa,
26.- " " Przeglądy i pokazy harcerskie. - ss. 102, 60 rys. Poznań,

27.- " 1932 Próby harcerskie - /wstęp St. Sedlaczek/ - ss. 57, W-wa,

28.- " 1933 Toż. wyd. 2-gie, ss. 48, W-wa,

29.- Rok 1934 Toż : wyd. 3-cie, ss. 47, W-wa,

30.- " 1936 Harcerstwo na Rusi i w Rosji 1913-1920. ss.97, W-wa,
31.- " " Geneza Skautingu i Harcerstwa. - ss. 28, W-wa,

32.- " 1937 Skauting a indywidualność. Przekład z francuskiego książki prof. Bouchet. Przedmowa ss. 40 pióra S. Sedlaczka /Biblioteka Przekładów Dzieł Pedagogicznych/ W-wa,

33.- " 1939 System zastępowy - wyd. 3, ss. 60, W-wa,
34.- " " Prawo Harcerskie. - Przekład z francuskiego książki Hereta, przy współpracy hm. prof. dr. Witolda Sawickiego. Poznań,

35.- " 1941 Harcerstwo. - /Wyd. konspiracyjne pod ps. Sas, Lwów 1939/, ss. 100, W-wa,

36.- Harcerstwo w szkole - /danych brak/,
37.- Wytyczne metodyki harcerskiej. /brak danych/,
38.- Metodyka harców /brak danych/,
39.- Pokazy harcerskie /brak danych/,
40.- Harcerz służy Bogu. /brak danych/.

/C.D. na str. 19-ej:

ŻYCIORYS ROMANA BNIŃSKIEGO,

Zastępcy dha S. Sedlaczka.

Roman Bniński
1869 - 1945

Roman hr. Bniński, syn powstańca z 1863 r., urodził się w Tobolsku na Syberii w 1869 r., dokąd jego rodzice zostali zesłani przez rząd carski. Ukończył gimnazjum w Krakowie, tamże wydział filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego. Później administrował swoim majątkiem ziemskim, a za wzorowe gospodarstwo nasienne otrzymał srebrny medal na wystawie w Kijowie w 1897 r. Brał czynny udział w budzącym się polskim ruchu spółdzielczym, w towarzystwie rolniczym został przewodniczącym wydziału rolnego, popierał wszelką akcję społeczną wzmagającą żywioł polski na kresach.

Po wybuchu I-szej wojny światowej zakłada szpital na 18 łóżek, który utrzymuje do czasów rewolucji rosyjskiej. W 1914 r. wstępuje do Kijowskiego Komitetu Polskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny, po pewnym czasie staje na jego czele jako przewodniczący. Gdy fale wygnańców polskich zaczęły coraz więcej napływać do Kijowa, poświęca się całkowicie akcji pomocy rodakom. W roku 1917 zostaje przewodniczącym Kijowskiej Rady Okręgowej, obejmującej gub. Kijowską, Podolską, Wołyńską i Czernihowską. Po wybuchu rewolucji rosyjskiej zostaje powołany na skarbnika Polskiego Komitetu Wykonawczego na Rusi, później zostaje jego prezesem, starając się wszelkimi siłami i powagą swej osoby złagodzić waśnie polityczne wśród Polaków. W roku 1918 zostaje naczelnikiem Oddziału Reemigracyjnego w Kijowie, a w początkach 1919 roku wyjeżdża w sprawach służbowych razem z St. Sedlaczkiem do Warszawy. Zajęcie Kijowa przez bolszewików uniemożliwia powrót i druh R. Bniński pozostaje na stałe w Polsce etnograficznej, mieszkając przez czas pewien w Warszawie, później w Poznaniu. W organizacji harcerskiej bierze udział już przed wojną, oficjalnie wstępuje do Harcerstwa w 1917 r. i na zjeździe w Kijowie w 1917 r. zostaje wybrany na członka Naczelnictwa Harcerskiego w charakterze sekretarza, później skarbnika. Następnie zostaje mianowany stałym zastępcą Naczelnika, a w 1919 r. zostaje delegatem N.H. w Kijowie do Naczelnej Rady Harcerskiej w Warszawie. Naczelnictwo H. w Kijowie nadało d-howi R. Bnińskiemu tytuł "honorowego instruktora". W czerwcu 1919 r. czerezwyczajka bolszewicka w Kijowie skazuje go zaocznie na śmierć. W Polsce piastuje urząd przewodniczącego Oddziału Z.H.P. w Poznaniu, później urząd przewodniczącego całego Z.H.P. /19.IV.1925-12.IV.1926/, a następnie znów przewodniczącego Oddziału w Poznaniu. Niestrudzony ten bojownik o lepszą przyszłość Narodu Polskiego i Państwa, gorliwy katolik i patriota, charakter niezwykle prawy, zostanie na zawsze wzo-

rem dla harcerzy. Pomimo nieszczęść, jak długoletnia chorobą żony Marii z hr. Czarneckich /gorącej zwolenniczki ruchu harcerskiego [1]/ i rozgrabienia majątku przez dzicz bolszewicką, druh Roman Bniński był stale czynny społecznie i swoim przykładem uczył, jak żyć dla Ojczyzny. Zmarł w 1945 r. w szpitalu w Krakowie z wycieńczenia w czasie Powstania Warszawskiego. Cześć Wielkiemu Przyjacielowi Harcerstwa, który Prawo Harcerskie przyjął za zasady swojego życia!

Dwa kościoły w Kijowie, św. Aleksandra i św. Mikołaja, zbudowane przez polskie społeczeństwo. Patriotyczne katolickie duchowieństwo tych świątyń nie tylko uczyło młodzież religji po polsku, ale również budziło w niej miłość ku Polsce i do ojczystego języka, historii i literatury.

Kościół św. Mikołaja

UZUPEŁNIENIE do końca str. 17-ej. - Zestawienie prac Stanisława Sedlaczka nie jest zupełne. Poza książkami i broszurami nasz Naczelnik pozostawił po sobie setki artykułów w pismach harcerskich: "Skaut" - Lwów, "Młodzież" - Kijów, "Harce" - Kijów, "Harcerz" - Warszawa, "Harcmistrz" - Warszawa , oraz szereg artykułów w pismach naukowych.-

---

1/ Zmarła 12.5.1932.

Stanisław Jankowski, hm.

HARCERSTWO NA RUSI I W ROSJI
w latach 1912 - 1921 1/

Materiały do historii Harcerstwa na Rusi i w Rosji z lat 1914-1920 znaleźć można w piśmie "Młodzież" założonym w Kijowie w 1916 roku, przekształconym następnie w "Harce". Roczniki tych pism, jeśli wogóle ocalały w kraju, są zupełnie niedostępne na emigracji. Sporo informacji zawiera dwutomowa relacja Inż. Władysława Nekrasza: "Harcerze w Bojach" str. 720, /lata 1914-1921/, wydana przez Główną Księgarnię Wojskową w Warszawie w 1930/31 r. Wreszcie żywą ilustracją pracy harcerskiej na Kresach Wschodnich i w Rosji jest opowieść Henryka Glassa: "Na szlaku Chudego Wilka - z podziemi ku Polsce" str. 354, wydana przez Księgarnię Św. Wojciecha w Poznaniu w roku 1932. Zarówno książka W. Nekrasza jak i książka H. Glassa, były obie niszczone przez hitlerowców i komunistów. Jeden egzemplarz książki H. Glassa znalazł się w Londynie i został nam wypożyczony na krótki czas. Z tego egzemplarza podajemy wyciągi, mające wartość historyczną. W roku 1936 w Warszawie ukazała się praca Stanisława Sedlaczka p.t. "Harcerstwo na Rusi i w Rosji 1913-1920", str. 100, wydana jako I-szy tomik "Pamiętnika Kresowego". Praca ta zasługuje na osobne omówienie. W podaniu faktów i dokumentów pokrywa się z wyżej wymienionymi źródłami i wielokrotnie je cytuje. Niestety, nie posiadamy egzemplarza tej książki. Obszerna praca Wacława Błażejewskiego "Historia Harcerstwa Polskiego", str. 348, wyd. 2-gie, Warszawa 1935 /wyd. Harcerskie Biuro Wydawnicze/ zawiera na str. 139-151 streszczenie historii Harcerstwa na Rusi i w Rosji. Zostało ono wykorzystane w poniższym opracowaniu.

Początki Harcerstwa na Rusi.

W zeszycie szóstym pisma "Harce", rocznik 1918, znajdują się wspomnienia, pisane przez jednego z byłych członków Związkowej Komendy Skautowej na Rusi, przekształconej później na Naczelnictwo Harcerstwa w Kijowie. Podajemy te wspomnienia w dosłownym brzmieniu:

> "W początkach roku 1913 w gronie akademików, pracujących wśród młodzieży szkół średnich na Rusi, powstała myśl zaszczepienia idei harcerskiej wśród uczniów nie tylko w Kijowie, ale i w innych miastach Rusi. Dla skoordynowania działalności w tym kierunku została zawiązana specjalna komisja, składająca się z druhów: Aleksandra Dobrowolskiego, Jerzego Grzymałowskiego, Stanisława Grzymałowskiego,

1/ Używamy nazwy "Ruś", gdyż w czasach które opisujemy nazwa ta była powszechnie w użyciu w Kijowie wśród Polaków. Kierownictwo ruchu skautowego /później nazwanego Harcerstwem/ nosiło nazwę: "Związkowa Komenda Skautowa na Rusi". Redakcja Harcerskich Zeszytów Historycznych zaznacza, że dawna Ruś Kijowska nosi obecnie nazwę "Ukrainy" i że Harcerstwo odnosi się z pełną życzliwością do braci Ukraińców, walczących o uzyskanie niepodległości dla swojej ojczyzny. /Przyp. Red./

Józefa Kuszla, Władysława Nekrasza, Stefana Radomskiego i Józefa Stobyhwy. Członkowie jej wygłosili w różnych środowiskach uczniowskich szereg odczytów o celach i zasadach skautingu. W czasie ferii wielkanocnych z ramienia Komisji wysłany został do Lwowa druh St. Radomski celem nawiązania stosunków ze Związkowym Naczelnictwem.

W 1914 roku latem jeździł druh Wł. Nekrasz na kurs w Skolem /Małopolska/. W sierpniu, po jego powrocie, miał się odbyć trzytygodniowy kurs dla zastępowych w majątku pp. Radłowskich Rajkowce pod Płoskirowem na Podolu. Prócz skautów kijowskich mieli w nim wziąć udział zastępowi z Kamieńca, Żytomierza, Humania, Białej Cerkwi.

Wojna, która wybuchła w lipcu tegoż roku, udaremniła wprowadzenie w życie tego planu, a praca musiała być prowadzona w coraz gorszych warunkach.

Wyłoniona z początku roku Komisja przemieniła się w Związkową Komendę Skautową na Rusi. Niektórzy jej członkowie ukończywszy wyższe zakłady naukowe, musieli z pracy wśród młodzieży wycofać się tak, że pozostali tylko: Stefan Radomski, Władysław Nekrasz, Stanisław Grzymałowski, Tadeusz Rohoziński.

Z powodu przerwania /przez wojnę światową/ łączności z ogniskiem Harcerstwa, Małopolską, trzeba było wszystko samoistnie opracowywać, stwarzać z niczego, gdyż materiały i książki były rzadkością. Brak funduszów tamował pracę na każdym kroku. Dość powiedzieć, że pierwszym "dochodem" była pożyczka w wysokości 5-ciu /pięć/ rubli, za które zakupiono 100 pocztówek z "Rotą" Konopnickiej, po rozsprzedaniu pierwszej partii zakupiono jeszcze pocztówek, co dało ogółem 55 rb. 75 kop. dochodu. Zw.K.S. robiła już w czasie wojny próbę nawiązania kontaktu z Komendą Warszawską za pośrednictwem druha St. Grzymałowskiego. Jednak wyjątkowe warunki wojny, a później zajęcie Warszawy przez Niemców - i te ostatnie więzy z Zachodem przerwały.

Nawiązały się one w inny sposób: przez bezpośredni udział wychowanych w Królestwie i w Małopolsce skautów i harcmistrzów, którzy bardzo dodatnio na całość sprawy wpłynęli - ale to już inna karta historii nowego Ruchu".

Później przyjechał ze Lwowa Stanisław Sedlaczek, który swoim talentem organizacyjnym skupił w Harcerstwie około dziesięciu tysięcy młodzieży. Dużą rolę w rozwoju Harcerstwa na Rusi /Ukrainie/ i w Rosji odegrało pismo "Młodzież" założone w roku 1916, redagowane przez p.Zofię Grzymałowską, z udziałem Tadeusza Uhmy i Stanisława Sedlaczka. Pismo to było jawną ekspozyturą tajnego Naczelnictwa Harcerskiego. Po upadku caratu "Młodzież" zostaje przemianowana na " H a r c e " i wychodzi pod redakcją Stanisława Sedlaczka jako oficjalny organ Harcerstwa. Ostatni zeszyt "Harców" /podwójny/ pod redakcją H. Glassa ukazał się konspiracyjnie, pod bolszewikami.

Harcerstwo i Korporacja Uczniowska

Korporacja uczniowska na Rusi /Ukrainie/ założona została po powstaniu 1863-go roku. Była to organizacja tajna polskiej młodzieży szkolnej, która pragnęła uczyć się języka ojczystego, historii Polski, literatury ojczystej - i pragnęła przeciwstawić się rusyfikacji, uprawianej przez carskie szkolnictwo.

Wykłady w kółkach samokształceniowych prowadzili studenci. Korporacja miała za sobą świetną tradycję i piękny dorobek. Z grona korporacji wyszło wielu zastępowych i drużynowych harcerskich. Harcerstwo stopniowo zaczęło wytwarzać w zastępach i drużynach własną akcję samokształceniową.

W książce Henryka Glassa znajdujemy następujące informacje:

K o r p o r a c j a u c z n i o w s k a ma olbrzymie zasługi dla zachowania polskości na Kresach. Powstała w 60-tych latach ubiegłego stulecia, jako reakcja na stan przygnębienia i apatii, który nastąpił po represjach rządu rosyjskiego po powstaniu styczniowym 1863 r. Korporacja kilkakrotnie zmieniała swoje zabarwienie polityczne, zawsze jednak przyświecała jej idea utrwalania i rozwoju polskości na Rusi, a celem ostatecznym Korporacji było osiągnięcie niepodległości Polski. Korporacja przestała rozwijać się w 1917 roku, z chwilą powstania jawnych szkół polskich na Kresach, po rosyjskiej stronie frontu. W swoich zbiorach znalazłem odezwę Biura Centralnego Związku Korporacyj Uczniowskich na Rusi, wydaną dnia 10 marca 1917 r., którą tu przytaczamy w jej najważniejszej części:

"My, stojąc na stanowisku dążenia zawsze i wszędzie do zdobycia Niepodległego Państwa Polskiego, możemy brać udział w wypadkach rozwijających się wśród jednego narodu państwowego, jeno jako przedstawiciele drugiego wielkiego państwa-narodu. Wobec tego bez różnicy stanu, wieku i przekonań, winniśmy występować jako zorganizowana całość, jako jeden Naród Polski.

Przed Polakami zamieszkałymi na Rusi, otwiera się możliwość nowego wolnego i twórczego życia.

My, którzyśmy historię tego kraju tworzyli, mamy prawo i obowiązek być współtwórcami nowego życia na ziemiach ruskich.

Koledzy! W takiej chwili B.C.2/ wzywa Was do zachowania spokoju i skupienia, potrzebnego do pracy twórczej.

Po świetnej dobie Uniwersytetu Wileńskiego i Liceum Krzemienieckiego, których duchem i tradycjami żyła do dnia dzisiejszego młodzież polska, przechowując je w pracy konspiracyjnej, jako skarb najdroższy, - nastąpiło tępienie wszystkiego, co nam drogie i święte, deprawowanie dusz młodych.

Dość już cierpiała młodzież polska w szkole rosyjskiej!

Dla młodzieży kresowej chwila obecna jest doniosłą i decydującą.

Stanęliśmy wobec konieczności stworzenia szkolnictwa polskiego w naszym kraju.

Młodzież polska winna energicznie i stanowczo zażądać dla siebie szkoły narodowej. Wzmocnieni przykładem kolegów z Królestwa w r. 1905, winniśmy pchnąć i przyśpieszyć działalność starszego społeczeństwa,

---

2/ B.C. = Biuro Centralne Korporacji Uczniowskiej. /Przyp. Red./

by już od jesieni 1917 r. uczęszczać do odrodzonej szkoły polskiej na kresach.

Lecz by móc znaleźć się godnie w murach tej szkoły, musimy już dziś rozpocząć pracę przygotowawczą. Nasza znajomość spraw polskich: polskiego języka, historii i literatury - naogół nie odpowiada wymaganiom szkoły polskiej. Przeto młodzież nasza winna wytężyć siły, by w ciągu najbliższego półrocza dokładnie poznać gramatykę, historię i literaturę polską, w zakresie tej klasy, w której się każdy znajduje.

Korporacje uczniowskie zabiorą się do tej pracy jako do naturalnego obowiązku obywatelskiego, powołując do niej ogół Polaków, uczących się w rosyjskich zakładach naukowych, by chwila, gdy otworzą się podwoje szkoły polskiej, powitała całą młodzież polską, idącą świadomie szeregami po wiedzę narodową i wychowanie obywatelskie.

A wszystko to czynimy ku pożytkowi i chwale Najukochańszej Ojczyzny naszej.

Niech żyje Niepodległe Państwo Polskie!

Harcerstwo i P. O. W.

Między Harcerstwem, strzegącym swojej niezależności, a P.O.W. 3/ usiłującą założyć w szeregach harcerskich własną konspirację, dochodziło często do tarć. Stosunek Harcerstwa na Rusi i w Rosji do P.O.W. i innych organizacji ustaliła konferencja instruktorów harcerskich, odbyta w dniu 22 lipca 1918 roku. Konferencja ta stwierdziła, że:

1. Harcerstwo jest organizacją, dążącą do ujęcia wspólnie z domem i szkołą całokształtu wychowania młodzieży.
2. Organizacja Harcerska odpowiada przed społeczeństwem za czynności i postęp młodzieży powierzonej.
3. Harcerstwo jest organizacją o formach skautowych, t.j. zbliżonych do form wojskowych, wymagających ścisłego służbowego stosunku pomiędzy poszczególnymi członkami i władzami organizacyjnymi.

U w a ż a :

1. Za niewłaściwe z punktu widzenia pedagogicznego poddawanie młodzieży skautowej wpływom organizacyjnym, nieodpowiedzialnym przed władzami skautowymi.
2. Że członka organizacji harcerskiej obowiązywać może jedynie przyrzeczenie skautowe i zobowiązanie instruktorskie.

W o b e c t e g o :

1. Członkowie organizacji harcerskiej, zarówno młodzież skautowa jak i instruktorzy i kierownicy pracy nie mogą składać innych zobowiązań we współcześnie działających organizacjach o typie wojskowym.
2. Poszczególni członkowie organizacji harcerskiej są obowiązani uregulować swój stosunek do powyższych spraw najdalej w dwa tygodnie po zawiadomieniu o odpowiedniej decyzji N.H. /Naczelnictwa Harcerskiego/.

3/ P.O.W. = Polska Organizacja Wojskowa. /Przyp. Red./

3. Mianowanie instruktorem skautowym należy uzależnić od przyjęcia przez kandydata niniejszej deklaracji.

Przypomnienie uchwał zjazdu III odnośnie do korporacji i t.p. zrzeszeń samokształceniowych.

Należenie młodzieży harcerskiej do t.zw. korporacji uważa się za niepożądane. Stosunki pomiędzy organizacją skautową a innymi organizacjami mogą być utrzymywane tylko drogą porozumienia się władz organizacyjnych.

Uchwały te zostają podane do publicznej wiadomości dopiero obecnie, gdyż opublikowanie ich umożliwiłoby ujawnienie Polskiej Organizacji Wojskowej, do której przede wszystkim się odnoszą, a która w czasie uchwalenia była organizacją poufną. Aż do tego czasu ujawnienia P.O.W. przeprowadzano te uchwały drogą instrukcji i zarządzeń w poszczególnych gniazdach.

Deklaracja powyższa została ogłoszona w rozkazie N.H.P.III z dnia 19 stycznia 1919 r.

Zaznaczyła ona niezależność Harcerstwa i uznawała za niedopuszczalne zakładanie jakichkolwiek konspiracji w drużynach harcerskich. Ale władze harcerskie uznawały konieczność wojskowego wyszkolenia starszej młodzieży pod harcerską komendą i na skutek propozycji por. Romana Wasilewskiego, członka P.O.W. i instruktora harcerskiego, utworzyły przy III-ej Kijowskiej Drużynie Harcerskiej specjalny ochotniczy oddział, który przeszedł przeszkolenie wojskowe. Instruktorów wojskowych dało P.O.W., a komendantem tego oddziału został drużynowy Stanisław Sielecki. Oddział ten wykonał szereg zadań wojskowych, m.in. i dla II-go Korpusu W.P., dowodzonego przez gen. Józefa Hallera. /Dh. S. Sielecki w niepodległej Polsce ukończył Szkołę Podchorążych, odznaczył się w walkach na froncie w 1920 r., ukończył Szkołę Sztabu Generalnego, w czasie bitwy o Monte Cassino był jej szefem sztabu, odznaczony krzyżami Virtuti Militari, krzyżem Walecznych i szeregiem innych odznaczeń, był przewodniczącym Z.H.P. na emigracji w roku 1952. Zmarł w Londynie w 1952 r./-

Warunki pracy konspiracyjnej.

W okresie caratu we wszystkich środowiskach praca harcerska prowadzona była tajnie i w bardzo trudnych warunkach. Zwłaszcza brak było książek harcerskich, które dopiero w 1916 roku można było zacząć drukować.

Dla przykładu podajemy relację, jak ciężkie były początki pracy drużyn w Saratowie nad Wołgą, dokąd losy wojny zagnały sporą ilość naszej młodzieży.

Kronikarz harcerski pisze, że jedyny posiadany podręcznik, Prof. Wyrobka "Vade mecum", przepisywany był ręcznie w tylu egzemplarzach, ile było potrzeba do pracy w zastępach. Czynniejszymi harcerzami byli: Lech Smólski, bracia Nowaccy, Stanisław Bobiński, a pracę harcerek prowadziła Julia Bejnarowiczówna /późniejszy doktór medycyny/. Hufcem kierował Henryk Glass.

W czasie wędrówek po Rosji europejskiej w latach 1915-1918 można było naocznie przekonać się o olbrzymiej akcji pomocy Polakom, dotkniętym skutkami wojny. Akcję tę prowadził Centralny Komitet Obywatelski, zorganizowany przez Prof. Władysława Grabskiego. Komitet uratował setki tysięcy naszych rodaków od śmierci lub zagłady narodowej. Powstał w początkach wojny w Warszawie, później, po zajęciu Warszawy przez Niemców przeniósł i rozszerzył swoją działalność na tereny Rosji. Wspaniała ta organizacja stała się podstawą jawnego organizowania się społeczeństwa polskiego. Niemcy zrozumieli rolę C.K.O. i dlatego w czasie okupacji rozwiązali oddziały C.K.O. na ziemiach polskich, a gdy Władysław Grabski powrócił w roku 1918 do Warszawy, został przez Niemców osadzony w twierdzy w Modlinie.

Centralny Komitet Obywatelski pomagał drużynom harcerskim wszędzie, gdzie tylko mógł, na terenie całej olbrzymiej Rosji.

Po upadku caratu.

Po upadku caratu Naczelnictwo Harcerskie w Kijowie rozpoczęło jawną pracę. Ducha, jaki podówczas panował, najlepiej odzwierciedla odezwa Naczelnika Stanisława Sedlaczka, ogłoszona w styczniowym zaszycie "Harców" 1918 roku:

Druhny i Druhowie! Trzeci Zjazd Harcerski powierzył mi kierownictwo organizacji harcerskiej z tej strony frontu na dalsze dwa lata. Podejmując się tego ważnego i trudnego obowiązku, rozpoczynając piąty rok służby Ojczyźnie w szeregach Harcerstwa, w ciężkich warunkach - uważam za słuszne zwrócić się do Was nie oficjalnie, w okólniku N.H., ale w liście osobistym, jakich od Was tyle dostaję. Zwracam się do instruktorek i harcmistrzów - jako towarzysz pracy i instruktor, do skautów i skautek - szeregowców, jako brat starszy. Organizacja nasza dosięga 8000 członków w 80 gniazdach, a stu osiemdziesięciu drużynach. Tak licznej organizacji młodzieży nie mieliśmy nigdy w Polsce.

Baczmy, byśmy stali nie liczbą, lecz treścią pracy. Niech każdy z nas, zapatrzony we wzory Patronów Drużyn Harcerskich pracuje nad sobą i otoczeniem swym pod hasłem: Tobie, Matko-Ojczyzno! Zarzućmy spory osobiste i niesnaski, jakie tu i ówdzie wybuchają, wyrzućmy z serc naszych zarozumialstwo i chęć wywyższania się. Ten najlepszym jest Harcerzem Rzeczypospolitej, kto skutecznie a cicho pracuje.

Krzepmy się wzajemnie, pisujmy do siebie o wszystkim, co nas cieszy, czy boli - pisujmy do naszego pisma - do "Harców".

Niejeden z Was nie wie, ile dodał otuchy, ile nam kilku stojącym u steru organizacji pomógł w pracy pamięcią o tym, że istniejemy nie tylko jako władza organizacji, ale jako ludzie, bracia Wasi.

Kiedy w dzisiejszych zbyt znanych warunkach roboty, aby je okre-

ślać, rwała się myśl i strzępiły nerwy - co i skautom najlepszym może się czasem przytrafić: są ludźmi - list Wasz, choć krótki, ale serdeczny, h a r c e r s k i , w jednej chwili dodawał sił: wytrwać musimy, bo Polska tego wymaga - wytrwamy, bo jest n a s gromada.

Nie dość jest spełniać sumiennie obowiązki skauta-szeregowca w ciasnym kółku zastępu czy drużyny, nie dość nawet prowadzić należycie pracę w drużynie czy gnieździe: aby być Harcerzem Polski, trzeba czuć duchem łączność z całością społeczeństwa, zatem najpierw czuć łączność z Harcerstwem jako całością.

Każdy skaut i każda skautka powinni stale o tym pamiętać że jest o g n i w e m j e d n e g o ł a ń c u c h a . Ł a ń c u c h j e s t m o c n y , j e ż e l i o g n i w a s ą m o c n e i d o b r z e z s o b ą s p o j o n e .

Każdy harcmistrz i każda instruktorka powinna stale czuć się odpowiedzialną za całość naszej organizacji i w rozwoju tej całości brać udział.

Co zrobić, aby tym żądaniom zadość uczynić - jednym wskażą okólniki i artykuły naszego pisma, drugim - przede wszystkim odczucie, czego potrzeba naszemu Ruchowi.

Trzeba tylko chcieć, a wtedy:

Dojdziemy, choć przykra droga,
Gdy brat bratu rękę poda,
To nam i Nieba pomogą
I Męstwo! Praca i Zgoda!

Kursy w Kiń-Grust´, czyli w miejscowości "Rzuć smutek" /pod Kijowem/ /porzuć troski/, były ważnym środkiem organizowania pracy harcerskiej. Kursy te były na wysokim poziomie, panowało na nich braterskie zżycie się i dały one duży zastęp dzielnych instruktorów, którzy później niemało przyczynili się do świetnego rozwoju Związku Harcerstwa Polskiego w wolnej Rzeczypospolitej.

Harcerze i przedarcie się Żelaznej Brygady gen. Hallera przez front /Rok 1918/.

Dużym wydarzeniem w życiu Harcerstwa na Kresach było przedarcie się Żelaznej Brygady gen. J. Hallera przez front i marsz do Kaniowa. W szóstym numerze "Harców" /Kijów, czerwiec 1918/ znajdujemy nieznaną szerzej korespondencję z Humania, gdzie pracę harcerską zapoczątkował dh. Cyprian Ułaszyn, a później kierował nią druh Tadeusz Maresz i druh Mirosław Sawicki. Oto treść tej ciekawej relacji:

Kwiecień 1918 roku: "Niemasz nad harcerza poczciwszego człeka, w święta bez śniadania na kurs on ucieka, a że po mszy również zbiórek ma ze trzysta, więc głowa do góry - i tak sobie śwista" - powiada piosenka humańska. Ale tak było dawno, dawno. Dziś "te poczciwe ludzie" potraciły trochę głowy i "pali" im się do wojska. Ale

tych, którzy ostatnie dni w Humaniu przeżyli i patrzeć umieli, nie dziwi to, że młodzież wytrącona z równowagi rada by dziś już - poczynając od najmłodszych - iść razem z tymi, których widziała przechodzących przez Humań. Dla nas harcerzy chwile te na długo pozostaną w sercach, szczególnie dzień 7 kwietnia. Dnia tego /niedziela/, jak zwykle, o godz. 7.30 rano, zbiórka kursu. Po odprawie szarż i odczytaniu - jak zawsze - ustępu z "Ksiąg Narodu i Pielgrzymstwa" zasiedliśmy do gawędy. Śliczny wiosenny ranek, ogrom placu i oczekiwanie czegoś nadzwyczajnego, dziwnie nas nastrajały.

Druh hufcowy mówił o wojsku polskim. Przypomniał pokrótce dzieje formacji polskich z tej i tamtej strony kordonu, dzieje Żelaznej Brygady, która przez front austriacki przedarła się do Besarabii i oto dziś ma razem z II Korpusem przez Humań przechodzić.

O 9-tej idziemy do kościoła. O 10.30 na tym samym placu zbiórka hufca. O 11.30 obie drużyny wylegają na ulicę. Przed hotelem "Francja" sztab II Korpusu z brygadierem Hallerem na czele. Naprzeciwko orkiestra wojskowa. Środkiem przeciąga kawaleria, artyleria, piechota...

Wreszcie - Żelazna Brygada. Tłum wita ich okrzykami. Idą sprężystym, zamaszystym krokiem, nie znać na nich 20-kilometrowego marszu, jaki przed rewią odbyli. Twarze młode, ogorzałe, dzielne. I znowu kawaleria, karabiny maszynowe...

Godzina druga. O obiedzie nikt nie myśli. Wprost z rewii hufiec podąża przed "Ognisko". Tutaj kolumną czwórkową obie drużyny stają frontem wpoprzek ulicy. Sztandary na czele.

Jadą!

Tętent, chwila naprężonego oczekiwania - i kłusem wpada sztab II-go Korpusu. Druh Haller z konia wyciąga rękę. Druh hufcowy podchodzi:

- Czołem!
- Czołem, druhu Brygadierze /Wzruszony jest, mówi bardzo cicho/.
- Byliście w Skolem? może pracowaliśmy tam razem?
- Nie, druhu Brygadierze, nie byłem nigdy w Skolem.

Haller zsiada i przechodzi przed frontem drużyny.

- Czuwaj!

Drużyny odpowiadają: - Czu-waj!

Haller poprawia się: "Czu-waj"! - i znowu gromkie "Czu-waj", według zwyczaju humańskiego dzielone na dwa takty z akcentem na drugiej zgłosce.

- Dzielnie, bardzo dzielnie - ściska ręce stojących na czele. - Druhowie, wspomagajcie nas nie tylko sercem, ale i czynem!

Wzruszenie tamuje odpowiedź. Haller wstępuje na stopnie "Ogniska", drużyny stoją jak mur, kilku oficerów salutuje nam. Jakiś pułkownik ściska rękę druha hufcowego:

- I ja mam syna w skautingu, więc miło mi jest ujrzeć skautów.

Wreszcie wszyscy weszli do "Ogniska", wprowadzono sztandary harcerskie i postawiono wartę przy nich.

A my, reszta, dla upamiętnienia tak miłej chwili ruszyliśmy całym hufcem na spacer do Zofijówki. Po półgodzinnym marszu krótki odpoczynek na polach "Elizejskich", trzykrotne .Niech żyją"! na cześć wojska polskiego, kilka piosenek, "Rota" i powrót. Pierwszy raz wówczas cały hufiec szedł w szyku przez miasto.

Koło 4-tej rozeszliśmy się do domów i kto czuł, że "ma" nogi /wszak od 7.30 byliśmy na nogach bez śniadań nawet, jak to uwieczniła cytowana piosenka, - a słońce przypiekało porządnie/, kto więc czuł nogi, poszedł sprzedawać bilety na jutrzejszy wieczór na rzecz Harcerstwa.

Droga do Niepodległej Polski.

Gdyśmy w roku 1918 nawiązali łączność z harcerzami w Warszawie i gdy rozpoczął się powrót do Polski wygnanych przez wojnę licznych rzesz Polaków, wydało Naczelnictwo Harcerskie w Kijowie w dniu 17 marca 1918 r. rozkaz, regulujący sprawę powrotu harcerzy. Rozkaz ten, podpisany przez druha Romana Bnińskiego, zasłużonego działacza harcerskiego, zaczynał się od słów: "W organizacji powrotu do Polski drużyn skautowych i w przekształceniu, odpowiednio do zmniejszonej liczby członków, drużyn pozostałych, musicie dać dowód harcerskiej ścisłości i porządku." Dalej szły wskazówki o składaniu raportów N.H. w Kijowie i Inspektoratowi Harcerskiemu w Warszawie, o reorganizacji pracy w opuszczanych środowiskach kresowych, o majątku drużyn, o archiwach, wykazach służby etc. Trzeba nadmienić, że rozkaz ten był, mimo panującego naokoło rozprężenia, ściśle wykonany i "reewakuacja" harcerzy odbyła się w porządku.

W dniu 15-go października 1918 r., gdy w Kijowie panowała jeszcze wszechwładnie okupacja niemiecka, Naczelnik Stanisław Sedlaczek wydał następujący rozkaz:

Harcerze! Harcerki! Macie szczęście być świadkami chwili, o którą modlili się dziadowie i ojcowie Wasi, dla której poświęcali życie całe. W obliczu świata wstaje Wolna, Zjednoczona Rzeczpospolita Polska - nie ma już dziś więzów, którymi ją można było skrępować, nie ma siły na świecie, któraby nas zdołała zmusić do milczenia, gdy wołamy już nie "żyć chcemy", ale "żyć tak, jak chcemy sami".

Niepodległą była Polska zawsze w sercach naszych - niepodległość Jej i dzisiaj opiera się nie tylko na traktatach i dyplomacji ale przede wszystkim na gorącym uczuciu każdego Polaka!

Każdy, nawet najmłodsze Wilczę, może dzisiaj budować Polskę. Ojcowie Wasi budują Jej ustawy i prawa, administrację, wojsko, przemysł, handel. Wy, chłopcy i dziewczęta, nie przestawajcie budować Polski w sercach swoich, przeciwnie, pracę nad sobą wzmóżcie i pogłębiajcie.

Cały Naród nasz czeka niezmierna praca, której wyniki muszą godnie odpowiadać naszym tradycjom rządzenia się i urządzania. Tę pracę dzisiaj rozpoczynają ojcowie, jutro jej ciężar spadnie na synów!

Gotujcie się do jego przejęcia.

Na podziękowanie Bogu za łaskę Wolnej Polski, na pomyślność zgodnej pracy mężów stanu i działaczy narodowych, na uproszenie dla nas wszystkich sił, wytrwałości i umiejętności przygotowania się do czynnej pracy dla Polski - polecam wszystkim Komendantom Miejscowym urządzić uroczyste nabożeństwa.

Dowódcom i kierownikom gniazd polecam zarządzić w drużynach lub dla całych gniazd uroczyste zebrania z gawędą o znaczeniu chwili obecnej dla Polski.

Niech żyje Wolna i Niepodległa Polska Zjednoczona. Vivat Sejm! Vivat wszystkie stany!

Ważniejsze wydawnictwa harcerskie opracowane i opublikowane na Rusi i w Rosji.

Podajemy poniżej spis tych wydawnictw, jako materiał kronikarski. Prawie wszystkie - są dziś przysłowiowymi "białymi krukami".

1. St. Sedlaczek: Szkoła Harcerza. I Wyd. Kijów 1916, II Wyd. Kijów 1917.
2. Prof. E. Piasecki: Zabawy i gry ruchowe dzieci i młodzieży, Kijów 1916.
3. Ks.dr. Kaz. Lutosławski: Próby legalizacji skautingu polskiego. Moskwa 1916.
4. Stan. Kuszelewska: O skautingu polskim. Moskwa 1916.
5. Maria Poraska /Alita/: Zaginiona w Alpach. Powieść z życia skautów. Kijów 1916.
6. H. Glass i T. Sopoćko: Książeczka Harcerza. Kijów 1917.
7. Ks.dr. Kaz. Lutosławski: Czuwaj! Sześć gawęd obozowych o typie skautowym. Kijów 1917.
8. Stan. Gibess: Skaut w obozie. Kijów 1917.
9. II Kijowska ż.dr.sk.: Czuwaj! Śpiewnik. Kijów 1917.
10. Alojzy Pawełek: Młoda drużyna. Kijów 1918.
11. Stan. Sedlaczek: Sprawności skautowe. Kijów 1918.
12. I. Kozielewski: Zawisza Czarny. Kijów 1918.
13. I. Kozielewski: Pierwsza szkoła wojskowa w Polsce. Kijów 1918.
14. Maria Wydżdżanka: Samarytanin. Kijów 1918.
15. St. Gibess: Pionierka. Biała Cerkiew 1918.
16. Ignacy Grabowski: Strzała. Opowiadanie dla młodzieży. Kijów 1918.
17. Wład. Wejtko, gen.por.: Szkolnictwo, Rodzina, Skauting i Komitety Rodzicielskie. Mińsk 1918.
18. Z. Wasilewski: Idea Skautingu. Piotrogród 1916 /wydana w Warszawie w książce: Na Wschodnim Posterunku - 1919/.
19. P i s m a : "Młodzież", przekształcona następnie w "Harce", organ oficjalny N.H. w Kijowie 1916-1919.

Dane o organizacji Harcerstwa
/Wykazy imienne. Organizacja. Środowiska/

W okresie pierwszej światowej wojny Harcerstwo na Rusi i w Rosji obejmowało dziesięć tysięcy młodzieży obojga płci.

O tej organizacji posiadamy następujące dane:

/a/ Protektorzy organizacji.

J.E.Ks. Ignacy Dubowski, biskup Łucko-Żytomierski; Władysław Jaroszyński, Hubert ks. Lubomirski, Henryk hr. Sobański, Witold hr. Sobański.

/b/ Członkowie Patronatu, później Zarządu Towarzystwa Popierania Ruchu Harcerskiego na Rusi i w Rosji /Kijów/.

Karol Bajer /+/, Stanisław Biega /+/, Roman hr. Bniński /+/, Antoni Czerwiński /+/, Włodzimierz hr. Dzieduszycki, Ernest Herse /+/, Roman Knoll /+/, Tadeusz Lisicki /+/, Gabriel Możdżyński, Prof.dr. Eug. Piasecki /+/, Leon Pratkowski /+/, Kazimierz Radłowski /+/, Józef Stemler /+/, dr. Antoni Turski /+/, ks. Piotr Tuszyński /+/, Tadeusz Uhma /+/, Zygmunt Więckowski /+/, Zofia Grzymałowska /+/, Maria Radłowska, Zofia Żukiewiczowa /+/, i szereg innych osób.

/c/ Członkowie Naczelnictwa Harcerstwa na Rusi i w Rosji /Kijów/.

Bolesław Biega, Roman Bniński /+/, Stanisław Gibess /+/, Henryk Glass, Jan Grabowski /+/, Olgierd Grzymałowski /+/, Stanisław Grzymałowski /+/, Kazimierz Kowalczewski /+/, Władysław Kozłowski, Karol Mackiewicz /+/, Władysław Nekrasz /+/, Kazimierz Nowak-Czepczyński /+/, Alojzy Pawełek /+/, Prof.dr. Eug. Piasecki /+/, Stefan Radomski /+/, Tadeusz Rohoziński /+/, Stanisław Sedlaczek /+/, Stanisław Sielecki /+/, Tadeusz Sopoćko /+/, Józef Stołyhwo /+/, Mieczysław Wasilewski, Roman Wasilewski /+/.

Przewodnictwo Drużyn Żeńskich zostało utworzone w N.H. jako sekcja, w której pracowały:

Stanisława Dziewanowska, Wiktoria Kamionkówna, Natalia Majewska-Nekraszowa, Wanda Majewska-Wasilewska, Natalia Radziejowska, Wanda Rewieńska, Helena Sakowiczówna, Zofia Smolikówna-Grabska, Janina Tynicka, Maria Wydżdżanka-Niklewiczowa.

W latach 1916-1918 przewodniczką harcerek była Zofia Smolikówna-Grabska /+/.

+/ krzyżyki przy nazwiskach osób już nieżyjących.

/d/ Członkowie Sztabu Naczelnika Harcerstwa /Kijów/

Druhowie: Bolesław Biega, Robert Daszkiewicz, Stanisław Gibess /+/, Henryk Glass, Jan Grabowski /+/, Olgierd Grzymałowski /+/, Stanisław Majewski, Jan Młoszewski, Władysław Nekrasz /+/, Kazimierz Nowak-Czepczyński /+/, Baltazar Podhorski /+/, Tadeusz Sopoćko /+/, Maksymilian Suski, Marian Szumlakowski.

Druhny: Maria Chojecka, Irena Chojnacka, Bronisława Dunin-Wąsowiczówna /+/, Stanisława Dziewanowska, Ela Głuska, Halina Kossarska, Natalia Majewska-Nekraszowa, Wanda Majewska-Wasilewska, Wanda Newlenska, Helena Sakowiczówna, Maria Skokowska, Zofia Szolikówna /+/, Janina Tynicka.

Ponadto wszyscy drużynowi /drużynowe/ hufca kijowskiego współpracowali ze Sztabem Naczelnika Harcerstwa.

/e/ Komendy Chorągwi.

Obszar Rusi i Rosji został podzielony na cztery Chorągwie, z ośrodkami w Kijowie, Charkowie, Moskwie, Piotrogradzie i na samodzielny okręg północny z centralą w Permie. Chorągiew Kijowska zależała bezpośrednio od Naczelnictwa Harcerstwa w Kijowie. Chorągiew Charkowską prowadził Aleksander Berka /+/, rozstrzelany w 1918 r. przez Niemców; Moskiewską - niezmiernie zasłużony dla Harcerstwa ks. dr. Kazimierz Lutosławski /+/, Piotrogrodzką - inż. Franciszek Skąpski; Okręg Północny - Leopold Chromy.

1. C h o r ą g i e w C h a r k o w s k a.- założycielami Harcerstwa w Charkowie byli: dh. Aleksander Berka /pseud. Świda/, członek Związku Ligi Wojennej Walki Czynnej, zastępowy Stanisław Gliński /Korczak/, zastępowy Julian Lucjan Leśniewski z Warszawy oraz Zofia Tyszkówna, która organizowała harcerstwo żeńskie. Młodzież rekrutowała się zarówno z elementu wojenno-napływowego, jak i miejscowego. Z biegiem czasu w Charkowie utworzono 6 drużyn męskich i 3 żeńskie. Z miejscowych pierwszym zaciągnął się w szeregi harcerskie dh. Wiktor Wilga /junior/, po wystąpieniu ze skautingu rosyjskiego. Stopniowo praca harcerska rozrosła się na okoliczne miejscowości i utworzono okręg, obejmujący Połtawę, Marefę i kilka innych miast Ukrainy. Rok 1920 był rokiem likwidacji pracy.

2. C h o r ą g i e w M o s k i e w s k a.- Pracę harcerską zapoczątkowała na jesieni 1915 r. druhna Jadwiga Falkowska, organizując drużynę harcerek na pensji p. Jakubowskiej oraz druhna Zofia Karpińska /Callierowa/, tworząc dwie drużyny w polskich gimnazjach, z których jedną prowadzi później dhna Irena Kucembianka. Drużyny te liczyły około 150 harcerek. Równocześnie powstają drużyny męskie, które prowadzą: ks. Kazimierz Lutosławski, zarazem komendant całej Chorągwi Moskiewskiej, Mieczysław Młynarski i Adolf Heidrich. Po wybuchu rewolucji w Rosji, w krótkich okresach wolności, ujawniło się w Moskwie 5 drużyn męskich, które wspólnie z 3 żeńskimi pod energiczną komendą ks. K. Lutosławskiego tworzą zgrany, promieniujący na-

około ośrodek harcerski, będący podstawą całej Chorągwi. Od roku 1918 warunki życia w Moskwie stawały się coraz trudniejsze, prześladowania przez bolszewików coraz okrutniejsze, przeto latem tego roku większość Polaków wraca do Polski i praca harcerska ulega stopniowej likwidacji.

3. C h o r ą g i e w P i o t r o g r o d z k a - Druhna Zofia Olszamowska, słuchaczka Wszechnicy Jagiellońskiej, jako zastępowa pierwszego zastępu akademickiego w Krakowie, wzięła udział w lecie 1914 r. w kursie skautowym w Skolem. Z chwilą wybuchu pierwszej wojny światowej, kurs musiano przerwać, a jego uczestnicy i uczestniczki otrzymali polecenie zakładania zastępów i drużyn harcerskich wszędzie tam, gdzie ich losy wojenne zaniosą. Druhna Z. Olszamowska osiadła na pewien czas w Piotrogrodzie. Była ona członkinią tajnej akademickiej Organizacji Młodzieży Narodowej i porozumiała się z inż. Franciszkiem Skąpskim, również członkiem tej organizacji i naczelnikiem "Sokoła". Od tej chwili praca harcerska w Piotrogradzie zaczęła się rozwijać, korzystając z dużej pomocy legalnie istniejącego "Sokoła" /Zbiórki drużyn, lekcje gimnastyki, obchody, popisy, wystawy etc./ Organizowano obozy pod nazwą "kolonie", przeważnie w Finlandii. Ogromną pomocą był egzemplarz świetnej książki A. Małkowskiego "Jak skauci pracują". Do programu zbiórek wchodziły lekcje historii polskiej, literatury i geografii, których to przedmiotów nie wolno było podówczas uczyć w szkołach. Msze święte i patriotyczne kazania ks. kapelana E. Szwejnica pogłębiały życie duchowe, a wspólne wigilie, obchody rocznic narodowych i częste wesołe "herbatki" podtrzymywały pogodny harcerski nastrój. Hufiec harcerski w Piotrogrodzie wydał drukiem w 1917 r. własne pismo p.t. "Harcerz Piotrogrodzki", którego wyszło 6 numerów. W dniu 15 stycznia 1917r. po raz pierwszy wystąpiły drużyny męskie wobec społeczeństwa polskiego na rewii w "Sokole", wykazując doskonałą sprawność i budząc podziw wystawą modeli obozowych, oprawą książek, pokazem rozmaitych kolekcji, jak owadów etc. Podobną rewię, również bardzo urozmaiconą, urządziły drużyny żeńskie 26 marca 1917, po wybuchu rewolucji, a więc na razie bez potrzeby konspiracji. Należy też wspomnieć ofiarność Karola Jaroszyńskiego, bogatego Polaka, który w zakupionym przez siebie gmachu b. teatru /nazwał go "Zgoda"/ dał Harcerstwu wygodne pomieszczenia. Tenże p. K. Jaroszyński zorganizował w 1918 r. własnym kosztem bursę harcerską. Rok szkolny 1917/18 przechodzi pod znakiem przygotowań do powrotu do Polski, a to wobec nadchodzących wieści z kraju i pogarszającej się sytuacji w Rosji. Do ostatniej wigilii obu hufców w dniu 24.12.1917 zasiada do stołu przeszło 300 druhen i druhów. Oba hufce piotrogrodzkie mogły liczyć w okresie największego rozwoju 700-800 osób, a Chorągiew obejmowała najbliższe miasta. Z chwilą zarekwirowania przez bolszewików latem 1918 domu bursy, została ona zamknięta. W bursie mieszkało kilkudziesięciu harcerzy, kierownictwo jej sprawowali: Józef Kobyłecki, Wacław Smolis i Leopold Kosiński. Dnia 15 listopada 1918 r. bolszewicy zarekwirowali dom "Zgoda" i z tą datą łączy się likwidacja organizacji harcerskiej w Piotrogradzie.

We wrześniu 1915 utworzona została Komenda w składzie: dh. inż. Fran-

ciszek Skąpski - komendant, dh. Wład. Rawicz-Szczerbo - zpca, ks. Edward Szwejnic - kapelan, dh. Wacław Bitner, dhna Zofia Olszamowska, początkowo drużynowa, a po rozwinięciu drużyny żeńskiej w hufiec - hufcowa; nieco później w skład komendy wszedł dh Bohdan Wyganowski - drużynowy, a po tym hufcowy. Oprócz wymienionych, pracę harcerską prowadzą jako drużynowi: Stanisław Popławski /pierwszy drużynowy, przed B. Wyganowskim/, Ignacy Jeziorkowski, Leonard Krzemiński, Kazimierz Niedźwiecki, Władysław Sąchocki, Stanisław Kaczyński, Józef Kobyłecki, oraz druhny: Władysława Perzanowska, Wanda Rewieńska, Wanda Polkowska, Halina Rudzka, Zofia Zwierzchowska-Kosińska i Jadwiga Polkowska. -

4. O k r ę g P ó ł n o c n y w P e r m i e - Był ten okręg najdalej na krańcu Rosji europejskiej wysuniętą placówką harcerską. Początki pracy zaczęły się w październiku 1916 r., kiedy młodzież polska organizuje kółko samokształceniowe w Permie, a z tej młodzieży druh Leopold Chromy tworzy w marcu 1917 r. koedukacyjną drużynę harcerską im. Tadeusza Kościuszki /2 z-py męskie, 2 z-py żeńskie/. W kwietniu 1917 r. docierają tu numery pisma "Młodzież", wydawanego w Kijowie. Zostaje nawiązany kontakt z Naczelnictwem, które poleca utworzyć komisariat N.H. w składzie: dh. L. Chromy - komendant, dhna Szczęsna Szyperska i dh. Marek Grabowski - członkowie. Powstały ośrodek harcerski liczy 2 drużyny i promieniuje na inne miejscowości. W krótkim czasie powstają drużyny w Ekaterynburgu, w Żyżwiańsku, w Niżnie-Tagilsku, w Szadryńsku i w Tomsku. Razem 225 harcerek i harcerzy. Praca tych drużyn oddziaływała i na starsze społeczeństwo, które łączyło się w pomocy Harcerstwu. W kwietniu 1918 r. odbył się w Permie zjazd delegatów drużyn Okręgu. Wymienić tu należy drużynowych: Michał Rogala, Antoni Piskorski, Janina Grabowska, Jerzy Sawicki, Jan Konarzewski, Tadeusz Grabowski, Czesław Śliwiński - oraz wyżej podani członkowie Komisariatu N.H. - Wobec wstąpienia części drużynowych do wojska polskiego, wyjazdu wielu rodzin do Polski i prześladowań bolszewickich, rok 1918 stał się rokiem likwidacji Okręgu i drużyn.

5. N a S y b e r i i - Wieści o organizowaniu Harcerstwa docierają do Omska. Tworzą się tutaj 3 drużyny: jedna im. Tad. Kościuszki, druga im. gen. H. Dąbrowskiego, trzecia /żeńska/ im. ks. Józefa Poniatowskiego. Drużynowi: dh. Jan Szydlik, dh. Tadeusz Czudowski, dhna Jadwiga Ropejko. Wspólny hufiec liczył około 200 ludzi. W grudniu 1918 r. dh. Jan Szydlik wstępuje jako ochotnik do V Dywizji Syberyjskiej /polskiej/, w lipcu 1919 czyni to samo dh. Jan Czudowski, co osłabia organizację, a prześladowania bolszewickie doprowadzają wkrótce do likwidacji pracy harcerskiej w listopadzie 1919 r.

/f/ Środowiska.

Jak już zaznaczono, pominięte zostały nazwiska wielu miejscowych działaczy harcerskich. O kilkudziesięciu mniejszych środowiskach nie udało się zebrać informacji. Wymieniono tylko te środowiska, o których wiadomo, że pulsowała w nich żywo praca harcerska.

1. Aleksandrowsk Ek.,
2. Bałta,
3. Bendery,
4. Berdjańsk,
5. Berdyczów,
6. Biała Cerkiew,
7. Bobrujsk,
8. Charków,
9. Czernihów,
10. Demidówka,
11. Dubno,
12. Dynaburg,
13. Ekaterynosław,
14. Hajsyn,
15. Homel,
16. Humań,
17. Hołta,
18. Jarosław,
19. Kalinkowicze,
20. Kaługa,
21. Kamieniec Pod.,
22. Kamienskoje Ek.,
23. Kazań,
24. Kijów,
25. Kiszyniów,
26. Klewań,
27. Klińce,
28. Kowel,
29. Koziatyń,
30. Kozłów,
31. Krzemieniec,
32. Krzemieńczug,
33. Kursk,
34. Łuck,
35. Ługańsk,
36. Łyśwa,
37. Mińsk,
38. Mohylów,
39. Mohylów Pod.
40. Morszańsk,
41. Moskwa,
42. Mozyrz,
43. Nowosiółki Sm.
44. Odessa,
45. Orzeł,
46. Ostróg,
47. Perm,
48. Piotrogród,
49. Płoskirów,
50. Połtawa,
51. Rjazań,
52. Rohaczów,
53. Romny Połt.,
54. Rostów,
55. Równe,
56. Samara,
57. Saratów,
58. Sarny,
59. Starokonstantynów,
60. Sitkowce,
61. Sławuta,
62. Smoleńsk,
63. Sumy,
64. Symferopol,
65. Szepetówka,
66. Taganróg,
67. Tambów,
68. Taraszcza,
69. Tyraspol,
70. Twer,
71. Tyflis,
72. Winnica,
73. Witebsk,
74. Władykaukaz,
75. Włodzimierz Woł.,
74. Władykaukaz,
75. Włodzimierz Woł.,
76. Woroneż,
77. Zasław,
78. Zmerynka,
79. Żytomierz,
80. Żytyń,
81. Zdołbunów.

S y b e r i a

82. Barnauł,
83. Bijsk,
84. Błagowieszczeńsk,
85. Chabarowsk,
86. Charbin,
87. Czelabińsk,
88. Czyta,
89. Ekaterynburg,
90. Irkuck,
91. Kaińsk,
92. Krasnojarsk,
93. Kurgan,
94. Nikolsk-Ussuryjski,
95. Nowo-Mikołajewsk,
96. Omsk,
97. Orenburg,
98. Petropawłosk,
99. Siemipałatyńsk,
100. Szadryńsk,
101. Tomsk,
102. Troickosawsk,
103. Tiumeń,
104. Władywostok,

Dziś, gdy kreślimy ten krótki i niezupełny szkic historii Harcerstwa na Rusi i w Rosji, przypomnieć wypada, że już prawie nikt z wymienionych działaczy harcerskich nie żyje. Większość z nich zginęła z ręki wrogów Polski. I tak: Stanisław Sedlaczek zginął w Oświęcimiu zamordowany przez Niemców; Władysław Nekrasz, Olgierd Grzymałowski, Jan Grabowski - zginęli w Katyniu zamordowani przez bolszewików; Tadeusz Uhma, Baltazar Podhorski zamordowani przez Niemców; Bronisława Dunin-Wąsowiczówna, dzielny żołnierz A.K., zginęła zamordowana przez Niemców; Roman Bniński i Mirosław Sawicki zmarli po powstaniu warszawskim z wycieńczenia; Kazimierz Nowak-Czepczyński, Roman Wasilewski - zginęli w obronie Warszawy w 1939 roku.

Każde nazwisko, to dziś symbol nie tylko wiernej służby Polsce za życia, ale i bohaterskiej śmierci w obronie Ojczyzny.

HARCERSTWO WE WSCHODNIEJ ROSJI I NA SYBERII

W jesieni 1916 r. powstała konspiracyjnie drużyna męska i żeńska w Samarze nad Wołgą /Kujbyszew/. Po rewolucji lutowej 1917 ujawniła się i wysłała w czerwcu na kurs instruktorski w Rzuć Smutek pod Kijowem 2 zastępowych /S. Wojstomski i O. Bodowski/. Z Permu na kurs przybył J. Chrony. Niezależnie od Samary w jesieni 1917 powstała drużyna w Orenburgu /Czkałow/. Wypadki rewolucji bolszewickiej z października 1917 zmusiły te drużyny do powrotu do konspiracji. W ciągu zimy 1917/18 część młodzieży wróciła do kraju. Powstanie Czechów w czerwcu 1918 na Wołdze i wycofanie się ich na Syberię sprawiło iż po ponownym zajęciu tych terenów między Wołgą i Uralem przez bolszewików wszystkie drużyny upadły. Zdolni do noszenia broni gromadnie wstąpili do formującej się 5 Dywizji Strzelców Polskich /Syberyjskich/ biorąc udział i ponosząc straty w zabitych i rannych w walkach Dywizji w 1918/19 na Syberii. Jednocześnie ewakuowani na Syberię ze Wschodniej Rosji młodsi harcerze organizowali w 1919 r. nowe drużyny w Nowo-Nikołajewsku /Nowosybirsk/, Irkucku, Ekaterynburgu - Szadrinsku, Władywostoku, Tomsku, Charbinie, Tiumieniu przy pomocy żołnierzy harcerzy. Zorganizowali oni Naczelnictwo Harcerstwa Polskiego na Syberii w Nowo-Nikołajewsku. Naczelnikiem został plutonowy Julian Kozłowski /b. drużynowy w Petersburgu, członek kursu w Rzuć Smutek w 1917 r./, a opiekunem K. Zaleski, referent harcerski Polskiego Komitetu Wojennego. W lecie 1919 wyszło 8 numerów tygodnika "Harcerz Polski na Syberii" i w Nowo-Nikołajewsku nad Obią odbył się kurs instruktorski na przeszło 60 uczestników.

Istnienie Wojska Polskiego na Syberii a w nim ponad 100 harcerzy stale opiekujących się harcerstwem wpłynęło niezwykle korzystnie na spontaniczny rozwój ruchu na Syberii. Z kapitulacją 5 Dyw. Syb. /10.1.1920/ i zalewem Syberii przez bolszewików ruch upadł, a harcerze skierowali swe wysiłki na powrót do Kraju.

Powyższe informacje otrzymaliśmy od Sybiraka, dha phm. dra Stefana W. Wojstomskiego, który brał udział w tworzeniu Harcerstwa na tych dalekich od Polski ziemiach.

! P R Z Y P O M I N A M Y !

- FOTOGRAFIA członków konspiracyjnej Naczelnej Komendy Skautowej na Rusi i w Rosji w 1914 r. znajduje się w zeszycie No.1/1 na s.34.
- FOTOGRAFIA członków Naczelnictwa i Rady Hufca Skautowego w Kijowie w 1917/18 r. znajduje się w zeszycie No.1/1 na s. 35-ej.
- FOTOGRAFIA Naczelnika Stanisława Sedlaczka znajduje się w zeszycie No. 1/1 na str. 32-ej.

OKŁADKĘ niniejszego zeszytu wykonał dh. phm. Jan Smagała.

Pierwsza zbiórka Hufca Harcerskiego w Kijowie w 1917 roku.

Jeden z pierwszych konspiracyjnych obozów. Zastęp III-ej Kijowskiej Drużyny Skautowej. Na lewo przy wozie stoi zastępowy dh. Jan Młoszewski, obecnie pułkownik, odznaczony wieloma odznaczeniami, mieszka w Kanadzie.

Henryk Glass, drużynowy II-ej Kijowskiej Drużyny Skautowej /"Sztabówki"/. Późniejszy Naczelnik Gł. Kwatery Harcerzy w W-wie od 22.5.1921 do 27.4.1924. Harcmistrz Rzeczypospolitej.

Adolf Heidrich, Hm. drużynowy w Moskwie. Późniejszy Naczelnik Gł. Kwatery Harcerzy w Polsce, od 27.4.24 do 19.4.1925 roku.

Olgierd Grzymałowski, Hm. członek Sztabu N-ka w Kijowie. Późniejszy Sekretarz Generalny Naczelnictwa ZHP w Polsce. Zamordowany przez bolszewików w Katyniu w 1940 roku.

Tadeusz Maresz ps. "Mahomet", organizator drużyn w Humaniu. Późniejszy członek Gł. Kwatery Harcerzy w Polsce. Zginął w obozie oficerów w Niemczech od bomby lotniczej niewiadomego pochodzenia.

Odprawa drużyn w Białej Cerkwi. W środku grupy Naczelnik S.Sedlaczek.

Bobrujsk 1918. Łódź motorowa "Druh" ofiarowana harcerzom przez gen. Dowbór-Muśnickiego. Od lewej J.Młoszewski, Wł.Nekrasz, Borkowski, Wyszyński. Fotografował Henryk Glass. -

Komenda Hufca w Białej Cerkwi. Od lewej stoją : Osłowski, St. Zwoliński, W.Wykowski, J.Rakowski, Kotowski. Siedzą: Bukojemski , Kwinto, St.Gibess /komendant/ , ks.Fedorowicz, leżą - Iwaszkiewicz i Poniatowski.

Organizatorzy Harcerstwa w Winnicy : Sobański, Gładkowski, Tad. Sopoćko i dwie siostry Brodnickie.

J.Pawczyński, drużynowy i zastępca hufcowego w Humaniu, zmarł z wycieńczenia po bolszewickim więzieniu w Moskwie.

Henryk Stępkowski, organizator drużyn harcerskich w Jekaterynosławiu i Smoleńsku. Drużynowy 31 Warszawskiej Drużyny Harc., poległ w wojnie 1920 roku z bolszewikami.

Harcerski kurs instruktorski w obozie pod Nowonikołajewskiem na Syberii 22.V. - 14.VI. 1919 roku.

Hm. Stanisław Sielecki,
drużynowy III-ej Kijowskiej
drużyny Skautowej. Członek
Gł.Kw. Harcerzy w Polsce .
Przewodniczący Rady Star -
szyzny Harcerskiej na Srod-
kowym Wschodzie /1941-1942/.
Przewodniczący ZHP w Londynie
30.3.52 - 7.9.1952.
Podpułkownik Sztabu Generalne-
go, wybitny oficer, kawaler V.M.
i wielu innych odznaczeń, Szef
Sztabu bitwy pod Monte Cassino,
ur.7.11.1898 zmarł w 1952 r.
w Londynie.

Jadwiga Falkowska poległa
w Powstaniu Warszawskim 7.8.1944 r.
całym życiem pełniła służbę
Bogu i Polsce

Jadwiga Falkowska
Założycielka Harcerstwa w Moskwie
Harcmistrzyni Rzeczypospolitej
wieloletni członek władz ZHP

Widok na Dniepr i piękne zadnieprańskie lasy /strona wschodnia/ sfotografowany z Ogrodu Kupieckiego w Kijowie /strona zachodnia Dniepru/.

BRATERSTWO SKAUTÓW POLSKICH I ROSYJSKICH NA SYBERII

w latach 1917 - 1918

Mogłoby się wydawać, że po tylu straszliwych krzywdach, jakie naród polski doznał od zaborczej Rosji, tytuł tej notatki jest fantazją. A jednak - jest to fakt, który opisuje hm. Wacław Błażejewski w swojej książce "Historia Harcerstwa Polskiego" , wyd. 2-gie, Warszawa 1935, na str. 150 i 151-ej.

Działo się to w Permie, mieście pod-uralskim, w okresie pierwszej wojny światowej. W Permie mieścił się Komisariat Naczelnictwa Harcerskiego. Komisarzem był mianowany dh Leopold Chromy /nominacja z Kijowa, rozkaz N-ka S. Sedlaczka/. Gdy nasi harcerze rozpoczęli jawną pracę w 1917 roku, w początkach rewolucji rosyjskiej, to szkolna młodzież rosyjska zwróciła się do dha L. Chromego z prośbą o pomoc w zorganizowaniu rosyjskiej drużyny skautowej. Oczywiście, pomocy tej udzielono. Podobnie było w Szadryńsku, przy czym w obu wypadkach skauci rosyjscy na własną prośbę składali próby przed naszymi władzami harcerskimi. W stosunkach między obu drużynami przejawiało się prawdziwe braterstwo skautowe, mające swój praktyczny wyraz w miłym współżyciu, organizowaniu wspólnych wycieczek i rozmaitych ćwiczeń. W Omsku w początkach 1918 r. nawiązano przyjacielskie stosunki z drużyną skautów rosyjskich. /Wynotował H.G./.

Organizator Skautingu Rosyjskiego w Kijowie dr. Anochim, został rozstrzelany przez bolszewików w 1918 roku.

Sprostowanie. W zeszycie No.3/2 na str. IX-ej mylnie podano imię małżonki dha T. Strumiłły jako Zofia. Winno być - Stefania.-

---

Historia Harcerstwa

Opracowywana jest przez zespół członków HARCERSKIEJ KOMISJI HISTORYCZNEJ w Londynie z udziałem szeregu członków, mieszkających w rozmaitych krajach.

Na żądanie wysyłamy komunikat H.K.H., informujący o bieżących pracach Komisji. /Prosimy dołączyć do listu zaadresowaną i ofrankowaną kopertę/.

Następnym zeszytem po No.4/3 będzie zeszyt p.t. "HARCERZE W BOJACH - 1914 - 1920". Każdy zeszyt podaje fotografie z tych czasów, jakie zeszyt opisuje. Wszystkim, którzy nam dotychczas pomogli nadsyłaniem swoich wspomnień, wydawnictw i fotografii składamy serdeczne podziękowanie. - H.K.H. jest Komisją wyłonioną przez "Koło Harcerzy i Harcerek z lat 1910 - 1945", a zarazem została uznana przez Naczelnictwo Z.H.P. /Londyn/ za Komisję Historyczną całego Z.H.P. -

Dotychczas ukazały się zeszyty: - No.1/1 - "Początki Ruchu Harcerskiego", - No.3/2 - "Nasze Dzieje", - No.2/9 - "Losy młodzieży harcerskiej pod komunistycznymi rządami w P.R.L." i niniejszy No.4/3.

ADRES ADMINISTRACJI : 33, Heathfield Road, London, W.3., England. -

Czeki i inne przekazy pieniężne należy wypełniać: "Koło Harcerzy z lat 1910 - 1945". Zamówienia można również kierować na adres : Polish Boy Scouts and Girl Guides Association, 47, Rutland Gate, London, S.W.7., England. Na kopertach prosimy zaznaczać: d l a A d m i n i s t r a c j i H. K. H. - Przy zamówieniu jednorazowo 10-ciu egzemplarzy jednego zeszytu udzielamy 25% rabatu.

Wydawca: Zarząd "Koła Harcerzy i Harcerek z lat 1910 - 1945", Londyn.

KOMITET REDAKCYJNY : Hm. S. Jankowski, Hm. I. Mydlarzowa, Dr. S. Wojstomski, Phm.

Adres: 47, Rutland Gate, London, S.W.7., England

CENA niniejszego zeszytu No.4/3 - 35 p. w W. Brytanii, plus 5p. porto

---

Ceny zeszytów ulegają zmianom w zależności od cen papieru i druku.